

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 36 (826)

7 WRZEŚNIA 2007 R.

Cena detaliczna 2 zł w tym VAT 7%

Hop, koniku, hop!

5



Skakali przez przeszkody, ścigali się wokół beczek, rywalizowali o żrebaka. Choć pogoda nie dopisała, zawody na Folwarku u Goców okazały się udaną imprezą.

Odwołana ewakuacja

Jeszcze w południe, w ostatni dzień sierpnia, nie było nadziei na porozumienie. Żadna ze stron nie decydowała się na jakiegokolwiek ustępstwo, a w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii trwały przygotowania do ewakuacji pięciu pacjentów. Przełom nastąpił dosłownie w ostatnim momencie. O godz. 14.55 lekarze podjęli decyzję o zakończeniu akcji strajkowej, podpisując protokół (nr 15) kończący spór zbiorowy. Ewakuacja została odwołana, szpital uratowany.

W protokole czytamy m. in.: „Zakończenie akcji jest wyrazem dobrej woli środowiska lekarskiego, troski o dobro pacjenta i przyszłość szpitala”. – To był mądry kompromis. Lekarze przystali na nasze propozycje poprawy ich finansów w postaci dodatku motywacyjnego w wysokości 300 zł (dla lekarzy bez specjalizacji), 400 zł (z „jedyńką”) i 800 zł (z „dwójką”) miesięcznie. Oczekiwania były większe, dotyczyły nie tylko samej kwoty, ale także włączenia tych podwyżek do płacy zasadniczej. Na dziś nie było nas na to stać. Byłoby to zagrożenie dla bytu szpitala – tłumaczy Adam Siembab, zastępca dyrektora ds. lecznictwa. Na pytania lekarzy: jak to się dzieje, że zadłużone szpitale w Rzeszowie czy Przemysłu zdecydowały się na podwyżki rzędu 1600 – 1800 zł – odpowiada: – Nie wiem. Dla mnie jest to całkowicie niezrozumiałe, wręcz szokujące. Podejrzewam, że szybko upadną, a na pewno będą miały ogromne problemy z przetrwaniem.

Nie zapomniemy tej lekcji

To była największa akcja protestacyjna w historii sanockiego szpitala. Znalazł się w trójce szpitali podkarpackich, która walczyła tak długo i z taką determinacją. To wiele daje do myślenia. Nawet po uwzględnieniu wpływu na ich postawy ze strony przewodniczącego Związku Zawodowego Lekarzy Podkarpacia Z. Szramika. – Owszem, wśród protestujących były osoby z gorącymi głowami, niezwykle radykalne, ale byli też i tacy, którzy nawoływali do rozsądku. O przykrych rzeczach z wyrozumiałością trzeba zapomnieć i wyciągnąć lekcję z tego niezwykle doświadczenia – mówi A. Siembab. Jego zdaniem, jest to przyczynę do zastanowienia



Przez wiele godzin pamiętnego 31 sierpnia rodziny pacjentów czuwały przy drzwiach oddziału anestezjologii i intensywnej terapii przerażone wiadomością, że ich krewni będą ewakuowani do innych szpitali. – Nie dopuścimy do tego. Oni tego nie przeżyją – mówiły ze łzami w oczach Jolanta Krynicka i Lucyna Pach.

się jak zorganizowany jest szpital, jaka jest polityka kadrowa i placowa, jaka panuje w nim atmosfera. Wyciągnięte właściwe wnioski niewątpliwie będzie można zapisać po stronie plusów odczytanej lekcji. Ale są też minusy. Za sprawą akcji strajkowej szpital stracił spore pieniądze, które NFZ rozdzielił pomiędzy te placówki, w których nie było protestów. I tych jest szkoda. Ale nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem.

Krajobraz po bitwie nie jest całkiem czysty, klarowny. Na poważne rozmowy w sprawie podwyżek

wynagrodzeń czekają pielęgniarki, a także inne grupy zawodowe. Już wiadomo, że ich oczekiwania sięgają kwoty 300 zł. – Z uwagi na dużą liczbę, jaką należałoby nimi objąć (410 osób) byłoby to wydatek ok. 600 tysięcy złotych do końca tego roku, podczas gdy podwyżki lekarzy „kosztować” nas będą w granicach 200 tysięcy. Nie udźwigniemy takiego ciężaru – stwierdza Adam Siembab, który bardzo liczy na zrozumienie i rozsądny kompromis.

Dokończenie na str. 6

Szczodrze i z sercem

7

Sanoczanie są wrażliwi i hojni. Udowodnili to podczas pikniku charytatywnego w skansenie, którego sukces przeszedł najsmielsze oczekiwania organizatorów.



Śmieciowa rewolucja

7

Jeszcze chwila, a zaczną się wielkie dyskusje i spory na temat śmieci. Musimy uporządkować całą gospodarkę odpadami w mieście.



Połamania kijów!

12



W dobrych nastrojach, bez strachu i respektu przed rywalami hokeiści KH przystępują do nowego sezonu 2007/2008. Oby w takich samych kończyli rozgrywki, czego im i kibicom życzymy.

Marcin Karczyński wicemistrzem świata!

Pisząc przed tygodniem o srebrnym medalu Mistrzostw Polski, zdobytym przez Marcina Karczyńskiego, życzyliśmy mu powtórki podczas wyścigu drużynowego Mistrzostw Świata w Kolarstwie Górskim. Sprawdziło się co do joty. W szkockim Fort William reprezentacja Polski wywalczyła tytuł wicemistrzowski! Tym samym sanoczanin skompletował pełną kolekcję medali światowego czempionatu.

Cztery lata temu Karczyński miał ogromny wkład w sensacyjne złoto Polaków, zdobyte w Szwajcarii. Jadąc na pierwszej zmianie uzyskał najlepszy czas, co bardzo ułatwiło zadanie jego partnerom z drużyny. Rok później tytułu nie udało się obronić, ale brązowy medal także uznano za sukces. Powtórki przyniosły mistrzostwa z 2006 roku, gdy podopieczni trenera Andrzeja Piątka znów stanęli na najniższym stopniu podium. Przed tegorocznym startem mówiło się, że każdy medal będzie sukcesem, ale chyba wszyscy liczyli na poprawę ubiegłorocznej pozycji. I udało się!

Wyjazd na mistrzostwa rozpoczął się jednak dość niefortunnie, gdyż Polacy dotarli do Szkocji bez bagaży, które utknęły gdzieś po drodze. Na szczęście mieli ze sobą rowery, choć trenując w dżinsach, wyglądali dość dziwnie... Drużynę Polski tworzyli głównie zawodnicy grupy Halls – obok Karczyńskiego także Maja Włoszczowska i Dariusz Batek. Skład uzupełniał Piotr Brzózka z CCC Polsat Polkowice.

Wyścig drużynowy rozegrano już pierwszego dnia Mistrzostw Świata. Jako pierwszy na trasę ruszył Karczyński, uzyskując trzeci czas przejazdu, liczącego prawie 8 kilometrów. „Pałeczkę” przekazał



juniorowi Brzózce, który uplasował się na 4. miejscu. Na trzeciej zmianie rewelacyjnie pojechała Włoszczowska – uzyskała 2. czas wśród kobiet, a walcząc na tej rundzie głównie z mężczyznami spadła tylko o dwie pozycje. Było niemal pewne, że z 6. miejsca zaatakuje Batek, który na ostatniej rundzie jechał głównie z kobietami. I tak też się stało – polski młodzieżowiec przesunął się aż na 2. pozycję. Polska zdobyła srebrny medal, ustępując tylko Szwajcarom.

Po wyścigu Marcin Karczyński powiedział: – Zrobiliśmy świetny prezent trenerowi Piątkowi na 40. urodziny, które obchodzić będzie za 2 dni. Z medalu cieszę się tym bardziej, że na Mistrzostwach Europy nam nie wyszło. Uzupełniłem swoją kolekcję, bo miałem już złoto i dwa brązy. Dzisiaj pokazałem, że na jedną rundę jestem bardzo dobry. Udowodniłem, że stać mnie na bardzo dużo i myślę, że pokażę to jeszcze wiele razy.

Jutro (sobota, 8 bm.) wyścig indywidualny elity. O medalową powtórkę będzie niezwykle trudno, ale liczymy na kolejny dobry start Karczyńskiego, który na mistrzostwa przygotował świetną formę. Miejsce w pierwszej dziesiątce na pewno będzie sukcesem. Marcin, trzymamy kciuki!

Bartosz Błażewicz

Zdobywając czwarty medal Mistrzostw Świata, Marcin Karczyński stał się najbardziej utytułowanym polskim „górale”.

Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Okoliczne szpitale: w Brzozowie, Lesku, Ustrzykach Dolnych i Krośnie za nieeleganckie zachowanie i brak zwyczajnej solidarności zawodowej. Gdy szpitalowi w Sanoku groził brak porozumienia, na kilka dni przed planowanym terminem rozstrzygnięcia, poinformowały one Wojewodę Podkarpackiego o swoich możliwościach przejścia sanockich pacjentów. Rozparcelowały ich co do sztuki, zacierając zapewne ręce, że wkrótce zrobią na nich niezły interes. W przeciwieństwie do nich, sanocki szpital, na takie samo pytanie Wojewody dotyczące szpitala w Krośnie, gdyby tam miało dojść do ewakuacji, nie udzielił odpowiedzi. Nie chciał wystąpić w roli sępa, mając na świeżo swoje własne odczucia co do postawy Brzozowa, Leska, Ustrzyk i Krosna.

CHWALIMY: Osoby, które były inicjatorami i doprowadziły do powołania do życia Sanockiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz ich sojuszników. Dzięki nim od października 2007 roku w grodzie Grzegorza zacznie działać placówka, której oferta skierowana jest do ludzi w kwiecie wieku, niepracujących już zawodowo, a nie zamierzających spędzić resztę życia przed telewizorem. Wróżymy Uniwersytetowi świetlaną przyszłość, a znając zapał i energię jego organizatorów, jesteśmy przekonani, że zapewnią słuchaczom ciekawy i atrakcyjny program. I w ten oto sposób Sanok stał się miastem uniwersyteckim, o czym z nieklamana radością i satysfakcją donosimy.



Groził bronią na drodze

Chwile grozy przeżył w ubiegły piątek jeden z mieszkańców Sanoka, który został sterroryzowany bronią przez innego kierowcę.

Do tego niecodziennego zdarzenia doszło tuż przed godz. 16 na ulicy Kolejowej. Usiłujący wyprzedzić pojazd sanoczanina kierowca mercedesa w pewnej chwili wycelował do niego z pistoletu, zmuszając go w ten sposób do ustąpienia miejsca w celu wjechania na pas ruchu. Mieszkaniec Sanoka poinformował o zdarzeniu policję, która szybko ustaliła, iż mercedes jest własnością jednej z łańcuckich firm. Gdy podejrzany wieczorem pojawił się w niej, został zatrzymany przez policjantów z łańcuta. Mężczyzna nie miał przy sobie broni. Przyznał, że – obawiając się konsekwencji swojego czynu – schował ją do reklamówki i oddał na przechowanie w jednym z barów. Po odnalezieniu okazało się, że jest to pistolet pneumatyczny, prawdopodobnie gazowy. Ustalił to jednoznacznie biegły, który zbadał broń i źródło jej pochodzenia.

Na razie nie wiadomo, jakie pobudki kierowały 26-letnim mieszkańcem powiatu łańcuckiego, który w tak nieodpowiedzialny sposób próbował egzekwować swoje prawa na drodze. Więcej wiadomo będzie po przesłuchaniu podejrzanego w sanockiej KPP, co ma nastąpić jeszcze w tym tygodniu. Mężczyźnie prawdopodobnie postawiono zarzut stosowania przemocy i gróźb karalnych w celu zmuszenia do określonego zachowania innej osoby, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech. – Kwalifikacja czynu może ulec zmianie. Wiele zależy od opinii biegłych, którym przekażemy broń do zbadania, oraz szczegółowej analizy okoliczności zdarzenia – mówi kom. Katarzyna Wojtowicz, rzecznik prasowy sanockiej KPP.

/joko/

Foto śmieszki

Pieprzę Ministerstwo i NFZ,
pieprzę szpitale i wszystkie strajki,
korupcję i łapownictwo w służbie zdrowia.
Bo zdrowie to nie Warszawka, lecz Bieszczady,
Salina, rybki i coś do rybki. I to lubię.
A trzeba robić to, co się lubi!



Na zdj. Minister Zbigniew Religa podczas pobytu w ośrodku WZW Jawor przed kilkoma laty

Koniec wakacyjnej laby

Czy wiecie, jak długo trwała tym roku wakacyjna laba? Aż 72 dni. Toteż czas zabrać się do roboty!



Z min tych dzielnych pierwszaków wynika, że w szkole świetnie się czują...

W poniedziałek rozpoczęło w Sanoku naukę ponad 4,1 tys. uczniów podstawówek i gimnazjów oraz około 5 tys. szkół ponadgimnazjalnych. Rano większość skierowała pierwsze kroki do kościołów, aby uczestniczyć w mszach świętych, sprawowanych w intencjach uczniów i nauczycieli. Następnie w każdej placówce odbyły się krótkie uroczystości inaugurujące rok szkolny 2007/2008 oraz spotkania organizacyjne w klasach.

Jak zawsze największe emocje towarzyszyły w tym dniu pierwszacom. Wystrojonych i troszkę przestraszonych, przyprowadzili do szkoły nie mniej przejęci rodzice. Oliwii Stabryle, uczennicy Szkoły Podstawowej nr 2, towarzyszyli w tym ważnym dniu obydwie rodzice. – Łzy stanęły mi w oczach, kiedy pani dyrektor witała nasze dzieci – wyznała pani Renata, mama Oliwii. Życzymy zatem sukcesów! (Jz)

Poradzimy sobie z Wańkowiczem i resztą

Rozmowa z Ewą Szymkowiak, nauczycielką języka polskiego w Gimnazjum nr 2

* Najpierw minister Giertych, później minister Legutko majstrowali przy kanonie lektur szkolnych. Co ostatecznie z tego wyszło?

– Gimnazjaliści, oprócz klasyki typu „Mały Książę”, zapoznają się m.in. z „Zielem na kraterze” Melchiora Wańkowicza i „Dywizjonem 303” Arkadego Fiedlera, który niedgdy został skreślony z listy. Biblioteki szkolne pozbyły się tej lektury, a teraz muszą kupić ją ponownie.

* Jakież zaskakujące nowości? – Na przykład mało komu znane „Bursztyny” Zofii Kossak-Szczuckiej czy „Wspomnienia wojenne” Karoliny Lanckorońskiej. Widać, że ministerstwo położyło większy nacisk na historię i wychowanie



ARCHIWALNA PRYWATNA

patriotyczne, co generalnie jest pozytywnym trendem.

* Wańkowicz jest znakomitym przykładem literatury autobiograficznej, pytanie tylko, czy młodzieży uda się przebrnąć przez opasłe tomisko...?

– Mam te same obawy. Niektórych uczniów żadna siła ludzka i boska nie jest w stanie zmusić do przeczytania klasyki typu „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza.

* Minister edukacji mówi, że musimy pracować nad ukształtowaniem nowego pokolenia polskiej inteligencji, na wzór inteligencji przedwojennej, a więc ludzi wszechstronnie odczytanych.

– Niestety, młodzież nie chce czytać. Ministerstwo rozszerzyło listę lektur, ale pensum godzin pozostało takie same.

* Jak zatem poradzicie sobie z Wańkowiczem i resztą? – Szkoła zawsze sobie radziła, to i poradzi teraz.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

Przyjechał po śmierć

Kolejna tragedia na drodze – w szpitalu zmarł 81-letni mężczyzna, ofiara wypadku, który zdarzył się w ubiegły piątek w Zagórzcu.

Kierujący osobowym mercedesem Stanisław K. jechał wraz z żoną. Około godz. 12.50 na ulicy Stefana Batorego, na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad kierownicą i wjechał do przydrożnego rowu, po czym uderzył w drzewo. W stanie krytycznym trafił do szpitala, gdzie – mimo wysiłków lekarzy – zmarł. W szpitalu nadal przebywa jego żona, która doznała dość poważnych obrażeń ciała. Przyczyny tragedii ustali policja, która bada okoliczności wypadku. Nie wyklucza się, że mężczyzna zastąpił za kierownicą.

Stanisław K. od wielu lat mieszkał w USA. Przyjechał w rodzinne strony na odpoczynek. Nie przypuszczał, że będzie to odpoczynek wieczny...

/jot/

Skrzyżowanie pod rozwagę

Przed tygodniem zdarzył się wypadek na skrzyżowaniu ul. Konarskiego i 800-lecia. To już trzecia stłuczka, do której doszło tam podczas wakacji.

Samochód nadjeżdżający od strony torów kolejowych nie ustąpił pierwszeństwa, w efekcie czego uderzył w niego pojazd skręcający od strony szpitala. Całość wyglądała tym bardziej groźnie, że autem jadącym ul. Konarskiego podróżowała matka z małym dzieckiem. Choć konieczny był przyjazd karetki, na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Zdaniem części świadków, przyczyną stłuczki była wysoka trawa przy skrzyżowaniu, ograniczająca widoczność. Zaraz skontaktowały się z nami dwie osoby, prosząc o interwencję w sprawie wykoszenia trawy. Okazała się niepotrzebna, bo ta ścięta została dosłownie chwilę po wypadku. Przypomina się powieźdzenie „Mądry Polak po szkodzię”...

Oczywiście trawa nie była zasadniczą przyczyną stłuczki. Po prostu kobieta przeoczyła znak, z którego wynika, że należy ustąpić pierwszeństwa wyjeżdżającym z prawej stro-

ny. To, niestety, główna przyczyna kolizji, do których dochodzi na skrzyżowaniu koło ZUS-u. Winne jest zapewne przyzwyczajenie kierowców do tego, że pierwszeństwo zwykle ma ten, kto jedzie prosto. I często, zwłaszcza przyjeźdźni, na ul. Konarskiego nawet nie patrzą na znaki. Tymczasem pierwszeństwo ustalone jest tam inaczej. Zapewne pod kątem karetek wyjeżdżających ze szpitala. Wszyscy powinniśmy o tym pamiętać. Być może warto byłoby także postawić w tym miejscu znak „stop”?

(bart)



ARTUR KUCHARSKI

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9-16 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Honory dla nauczycieli

Sympatycznie rozpoczęli nowy rok szkolny nauczyciele z miejskich placówek oświatowych, którzy w ubiegłym tygodniu wzięli udział w uroczystym spotkaniu z przedstawicielami władz miasta. Stało się ono okazją do wręczenia nominacji, aktów mianowania oraz nagród jubileuszowych.

Decyzją burmistrza, po pozytywnym zaopiniowaniu przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty, siedmiu dyrektorów otrzymało nominacje na kolejną 5-letnią kadencję, bez przeprowadzania postępowania konkursowego. – To wyraz uznania dla państwa znakomitej pracy i osiągniętych wyników – podkreśliła Irena Penar, naczelnik wydziału edukacji UM. Nominacje wręczył wiceburmistrz Marian Kurasz, a odebrali je: Elżbieta Ziajka (Przedszkole Samorządowe nr 1), Małgorzata Pietrzycka (Przedszkole Samorządowe nr 3), Maria Harajda (SP2), Adam Mindur (SP3), Krzysztof Zajac (SP4), Janina Starakiewicz (SP7) oraz Anna Trebenda (G2), która podziękowała w imieniu nominowanych dyrektorów: – Okazuje nam zasufanie to z jednej strony dla nas ogromna satysfakcja, a z drugiej



Nominację na kolejną 5-letnią kadencję odbiera Elżbieta Ziajka, dyrektor Przedszkola Samorządowego nr 1.

– wielkie zobowiązanie. Dolożyliśmy wszelkich starań, aby nasze szkoły dalej funkcjonowały tak dobrze jak do tej pory, aby dzieci przychodziły do nich z ochotą i aby znajdowały przyjaciół wśród

nauczycieli i wychowawców, a dopiero potem pedagogów.

Nominacje wręczono również metodykom Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Ponownie



(na 3-letnią kadencję) otrzymały je Małgorzata Kielar (SP3) i Dorota Koperska-Bujwid (Przedszkole Samorządowe nr 3), za działo których dołączyła Barbara Pajda (G1).

Z aktów mianowania cieszyły się: Dorota Niżnik, Beata Marcinkowska-Dmitrzak, Lesława Król oraz Małgorzata Wydmuch, a z nagród jubileuszowych: obchodząca rocznicę 30-lecia pracy zawodowej Elżbieta Barańska (Przedszkole Samorządowe nr 2) oraz mający o pięć lat krótszą staż: Danuta Kosturska (Przedszkole Samorządowe nr 4) i Krzysztof Zajac.

Nie brakło gratulacji, życzeń i podziękowań dla całej kadry pedagogicznej i administracyjnej placówek oświatowych. Pospieszili z nimi – w imieniu kuratora oświaty – wizytator Krystyna Chowaniec, rady miasta – wiceprzewodniczący Ryszard Karackowski, burmistrza – zastępca Marian Kurasz, który podkreślił, że sanockie szkoły i placówki oświatowe zawsze mogą liczyć na pomoc ze strony władz miasta, zarówno w rozwiązywaniu problemów remontowych, jak i drobnych spraw codziennych.

/joko/

Czas się bać?

Rośnie liczba sanoczan, którzy twierdzą, że Sanok przestaje być miastem bezpiecznym. Ich zdaniem, dzieje się tak za sprawą rozbitej, wyłagańskiej młodzieży, która dziś łamie znaki drogowe i chwyta kosze na śmieci, a jutro może łamać kości przechodniom.

W nocy, z soboty na niedzielę, grupa wyrostków urządziła sobie heppening w okolicach ulicy Zamkowej. – O godzinie 1.15 obudził nas okropny ryk, wydobywający się z ust kroczących środkiem ulicy bandziorów. Widać było, że energia ich roznosi. Jeden z osiłków podniósł leżącą obok chodnika kostkę brukową i rzucił nią w kierunku naszego bloku. W tym momencie usłyszałam brzęk rozbitej szyby – opisuje swoje nocne wrażenia jedna z mieszkanki bloku przy ul. Zamkowej.

Od innej Czytelniczki dowiadujemy się, że ofiarą „nocnej szarańczy” padło drewniane ogrodzenie jej domu. Dlaczego? Tego nie wie. – Po prostu stała na ich drodze – stwierdziła. Wcześniej, idąc z okolic Kaufflantu ulicą Królowej Bony, zdemolowali kilka znaków drogowych, o czym doniesie jeszcze inny mieszkaniec Sanoka.

– To była dla nas naprawdę ciężka noc. Spodziewając się, że ostatni weekend wakacji może być wyjątkowo, zaangażowali się trzykrotnie większe siły. Rzeczywiście miały co robić. Świadczy o tym liczba 30 dokonanych inter-

wencji, m. in. w opisywanej sprawie. W pościgu zatrzymana została jedna osoba, która prawdopodobnie ma związek z tym zdarzeniem. Ustalimy to w prowadzonym dochodzeniu. Poszkodowani zgłosili dokonane szkody, co pozwala nam nadać bieg sprawie – mówi kom. Katarzyna Swojtowicz, rzecznik KPP w Sanoku.

Zastępca komendanta KPP nadkomisarz Łukasz Dydkowski nie uważa, iż Sanok staje się miastem coraz bardziej niebezpiecznym dla mieszkańców. – To są chuligańskie wybrki, które tworzą taką atmosferę, jednak liczba rozbojów, pobić, włamań, czy aktów niszczenia mienia nie wzrasta, a przeciwnie. Z dużą konsekwencją prowadzimy akcję pod krytonimem „chuligan”, a także akcję wymierzoną w tych, którzy spożywają alkohol w miejscach publicznych. Jest ich coraz więcej – twierdzi nadkomisarz Łukasz Dydkowski.

A jak to jest? Jest czas, czy też zachować olimpijski spokój? Niech każdy to rozważy po swojemu. emes

Sanok z uniwersytetem

Wraz z nowym rokiem akademickim zainauguruje swoją działalność Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku. Warunkiem przyjęcia do niego jest zakończona praca zawodowa i 50 lat życia.

Pomysł zorganizowania Uniwersytetu tkwił we mnie kilka lat, a zaszczepił mi go mieszkający obecnie w Gdyni sanoczanin Zbigniew Koziaż. Przyszedł, że ta właśnie idea skłoniła mnie do udziału w wyborach do rady miasta, gdyż uznałam, że występując w roli radnej, łatwiej mi będzie ją zrealizować – mówi Janina Sadowska, prezes Stowarzyszenia Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Prawą ręką J. Sadowskiej od początku jest Czesława Kurasz, prezes Powiatowego Centrum Wolontariatu. – To właśnie dzięki wolontariatowi zrozumiałam, jak wielu starszych ludzi potrzebuje nie tyle styczejnej opieki, ile kontaktów intelektualnych. Uniwersytet Trzeciego Wieku wpisze się znakomicie w ich marzenia – stwierdza Cz. Kurasz.

Trzecią osobą, która sprawiła, że wizja Uniwersytetu przybliżyła się na wyciągnięcie ręki, była rektor PWSZ w Sanoku prof. Halina Mieczkowska, która z wielką życzliwością i zadowoleniem przyjęła go pod opiekuncze skrzydła uczelni, przydzielając mu nawet siedzibę.

Wkrótce potem zarejestrowane zostało Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku im. Jana Grodka w Sanoku, a 26 marca br., z udziałem 32 członków, odbyło się zebranie założycielskie, podczas którego wybrano jego władze. Prezesem została Janina Sadowska, a funkcje wiceprezesów objęli: Czesława Kurasz i Kazimierz Pomykała.

Na 21 września zwołano walny zjazd Stowarzyszenia, podczas którego wybranych zostanie trzech przedstawicieli do rady programowej Uniwersytetu.

– Mamy swoją wizję działania Uniwersytetu, ale nie będziemy jej słuchaczom narzucać. Opracowaliśmy ankietę, w której każdy z nich wypowie się o swoich zainteresowaniach, jaką wiedzę chciałby zdobyć na Uniwersytecie i w jakich zajęciach uczestniczyć. Dopiero analiza tych ankiet pozwoli nam opracować program działania – wyjaśnia prezes J. Sadowska. Ale już dziś wiadomo, że zajęcia na Uniwersytecie odbywać się będą raz w tygodniu, a składać się na nie będzie ciekawy wykład zaproszonego gościa oraz zajęcia w grupach. Będą to zajęcia: informacyjne, plastyczne, muzyczne (chór?), teatralne, rehabilitacja zdrowotna itp.

Zapisy na Uniwersytet odbywać się w siedzibie tej placówki, która mieści się w budynku „F” PWSZ (Instytut Rolnictwa) codziennie w godz. od 10 do 13. Warunkiem jest zakończona praca zawodowa i 50 lat życia, a także wniesienie wpisowego (10 zł) i opłaty w wysokości 20 zł za cały semestr.

Tworzeniu Uniwersytetu towarzyszy spory entuzjazm. – Ludzie na ulicy nas zaczepiają i pytają o szczegóły. Stąd wiemy, że to się rozwinie, gdyż w Sanoku żyje wielu aktywnych, mądrych ludzi, którzy będą chcieli uczestniczyć w tym przedsięwzięciu – mówi prezes Sadowska.

Marian Strus

Pozostaną w pamięci

Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy naszego długoletniego Pracownika

Wiktora Jaklika

wyrazy szczerego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

– Po każdym większym deszczu nasze piwnice zalewane są fekaliami! Wilgoć i smród są nie do wytrzymania! Mury budynku pęcznią, tynk opada płatami, na ścianach wszędzie widać grzyb. Co z tego, że w kotłowni zamontowano pompę, skoro po ulewie znów dwa metry wody stoi! W tym roku już cztery razy nas zalało. Tak jest od wielu lat. Nikt nie chce nam pomóc – pan Tworzydłak z SPGM, u którego interweniowaliśmy wielokrotnie, rozkłada ręce. Jak długo jeszcze mamy tak się męczyć? – pytają mieszkańcy bloku przy ulicy Mickiewicza 30.

Szambo w piwnicy

Okazuje się, że problem jest doskonale znany i w SPGM, i w SPGK, i w Urzędzie Miasta. Jego przyczyną też nie stanowi dla nikogo tajemnicę – czkawka odbija się dokonane przed wielu laty nieprzemysłowe podłączenie tzw. burzówki do kanalizacji sanitarnej w tym rejonie.

– W okresie cudownej twórczości robiono, żeby zrobić, czyli byle jak. Nikt wówczas nie zastanawiał się nad konsekwencjami. Efekt jest taki, jaki jest – po dużych opadach spiętrzona w kanale woda nie ma się gdzie pomieścić i zalewają piwnice. Nie tylko zresztą w tym budynku, choć jego mieszkańcy mogą się czuć najbardziej poszkodowani, bo we własnym wydobyli kanalizację deszczową i odprowadzili ją do ulicy Orzeszkowej, co jednak nie rozwiązało problemu.

Temat ten po raz kolejny pojawia się na łamach „TS”. Przez kilka lat nic się jednak nie zmieniło – wszyscy znają problem, ale każdy rozkłada bezradnie ręce. Najwyższy czas, aby go wreszcie rozwiązać, zapewniając mieszkańcom z Mickiewicza 30 oraz budynków przy ul. Staszica i Kopernika normalne warunki życia. Szambo w piwnicy na pewno nie mieści się w tych standardach.

O zagładzie w Katyniu

Sanocki Dom Kultury zaprasza nauczycieli historii, wos-u i języka polskiego na wykład pt. „Zagłada polskich elit w Katyniu”. Prelekcję wygłosi Maciej Rędziniak, historyk z rzeszowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

Po wykładzie – rozmowa na temat filmu w reż. Andrzeja Wajdy pt. „Katyni”, który wkrótce wchodzi na ekrany polskich kin (w Sanockim Domu Kultury będzie wyświetlany od 19 października 2007 r.).

Spotkanie odbędzie się w Sanockim Domu Kultury 12 września (środa) o godz. 13 w sali nr 2 (I piętro).

Dla szkół, które wezmą udział w konferencji oraz zdecydują się na wyjście z młodzieżą na seans filmowy, przygotowano materiały dotyczące realizacji obrazu Andrzeja Wajdy (płyty DVD). Dla nauczycieli – niespodzianka: wejściówka do kina na film z wrześniowego repertuaru Kina SDK.

13 września (czwartek) o godz. 17 zapraszamy na trzecią część „Wspomnień lwowskich” profesora Zbigniewa Jary, których tematem będzie okupacja niemiecka we Lwowie.

Waldemar Szybiak

Powierzali trudne sprawy

Sanoccy samorządowcy uczestniczyli w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Samorządowców, która przypada w dniu jednego z największych świąt Maryjnych – Matki Boskiej Częstochowskiej, obchodzonego 26 sierpnia.



Radni otrzymali miemne zaproszenia, podpisane przez prymasa Józefa Glempa. Ostatecznie na wyjazd do Częstochowy, organizowany przez Janinę Sadowską, przewodniczącą rady miasta, zdecydowało się 37 osób, głównie radni miejscy, dzielnicowi oraz pracownicy samorządowi (na zdjęciu). – Było to dla nas wspaniałe, niezapomniane przeżycie. Głęboko zapadły nam w pamięć słowa odpustowej homilii o odpowiedzialności za losy gmin, powiatów i Polski. Modliliśmy się również w intencjach naszego miasta i trudnych spraw, które codziennie rozstrzygamy oraz naszych prywatnych – relacjonuje Maria Szlankiewicz-Skoczynska. W drodze powrotnej pielgrzymi odwiedzili sanktuarium w Łagiewnikach. (z)

Tylko profile

Klasy A

o grubości ścian 3 mm

OKNA

z bezpiecznych profili VEKA

VIDOK
OKNA I DRZWI

Okna z drewna meranti w cenie sosny litej!

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
 USTRZYKI DLN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
 BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

7 WRZEŚNIA 2007 R.

TYGODNIK SANOCKI

STR. 3

Wkracza Didur

Za niespełna miesiąc Sanok zamieni się w wielki świat operowy, czego sprawcą będzie XVII Festiwal im. Adama Didura. Ale jak może być inaczej, jeśli uczestnikami festiwalu są takie gwiazdy jak: St. Petersburski Balet Borysa Eijfmana, *Royal String Quartet*, Włodzimierz Nahorny ze swoim zespołem i Lorą Szafran, Polski Chór Kameralny *Schola Cantorum Gedanensis*, czy takie sławy opery jak: Joanna Kozłowska, Barbara Kubiak i Krzysztof Bednarek. W tym roku festiwal jest dłuższy od poprzednich i trwać będzie dziesięć dni.

Inauguracja festiwalu nastąpi 5 października (piątek) koncertem w kościele farnym poświęconym Karolowi Szymanowskiemu, którego rok obchodzimy. Usłyszymy w nim: „Pieśni kurpiowskie”, „Stabat Mater” i „Harnasie” w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Opery Śląskiej. W tym samym dniu dzieci będą miały niezwykłą atrakcję w postaci baletu pt. „Kot w butach”, który zaprezentuje także Opera Śląska.

Na sobotę mogą się już szykować miłośnicy jazzu. W koncercie „Śpiewnik Nahornego” wystąpi sam mistrz Włodzimierz Nahorny z zespołem oraz znakomita wokalistka jazzowa, rodem z Krosna, Lora Szafran.

W niedzielę, 7.10, festiwalową scenę opamięta artyści operowi Konserwatorium Lwowskiego, a koncert, w którym zaprezentują oni najśliczniejsze arie basowe i duety z oper będzie nosił tytuł: „W hołdzie Adamowi Didurowi”.

Poniedziałek rozpocznie się od występu pn. „Chopin magiczny” wybitnego młodego pianisty Łukasza Broji, po czym na scenie pojawi się duet flecistów: Agata Kielar i Łukasz Długosz, który zaprezentuje parafrazę operową. Ich koncert pt. „La Passione dell Opera” będzie dla widzów szczególnym prezentem, jako



że Agata Kielar jest rodowitą sanoczaną.

Jednym z wydarzeń tegorocznego festiwalu może okazać się wtorkowy dzień, kiedy to w koncercie pt. „Twórcy operowi w kameralistyce” wystąpi znany szeroko w świecie *Royal String Quartet*. W ich mistrzowskim wykonaniu widzowie usłyszą utwory Moniuszki, Mendelssohna i Szymanowskiego.

Od szesnastu lat festiwalu wieczór operetkowy zawsze cieszył się rekordowym zainteresowaniem. Tak zapewne będzie i w środę (11.10), gdy scena SDK zamieni się

w „Krajinę uśmiechu”. Operetkę o tym właśnie tytule F. Lehara wystawi Teatr Muzyczny w Gliwicach. W roli tytułowej wystąpi znana już z występów w Sanoku ulubienica festiwalowej publiczności Małgorzata Długosz.

W czwartek festiwal znów przemieści się do kościoła farnego, gdzie wystąpi Polski Chór Kameralny

Schola Cantorum Gedanensis. W programie muzyka polska oraz „Msza kreolska” A. Ramireza.

Piątek będzie niewątpliwie wyjątkowym dniem tegorocznego festiwalu. Do Sanoka zjedzie jeden z największych w świecie zespołów baletowych, słynny St. Petersburski Balet Borysa Eijfmana. Zaprezentuje „Mewę” Czechowa do muzyki S. Rachmaninowa.

W sobotę na festiwalową scenę powróci opera. W cyklu „Najpiękniejsze opery świata” widzowie obejrzą „Wolnego strzelca” Karola Webera w wykonaniu

solistów, chóru i orkiestry Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Sławomir Pietras nie wybaczyłby organizatorom festiwalu, gdyby w programie pominieli „Warsztat Didurowski”. Oczywiście nie popełnili tego błędu. Poprowadzi go, oczywiście, sam mistrz Sławomir, a będzie poświęcony Marii Callas, w 30-lecie śmierci artystki. Gośćmi specjalnymi warsztatu będą: Maria Sartova (Paryż) i Eraldo Salmieri (Wiedeń). To będzie w niedzielę o godz. 18, a już o godz. 20 rozpocznie się koncert galowy kończący festiwal. Będzie to „Wieczór Pucciniego”, a wystąpią w nim trzy wielkie gwiazdy opery: Joanna Kozłowska – sopran, Barbara Kubiak – sopran i Krzysztof Bednarek – tenor, w których wykonaniu widzowie usłyszą najpiękniejsze fragmenty oper G. Pucciniego.

Festiwal zapowiada się wyjątkowo, tyle w nim gwiazd i wspaniałości. Wszystko jest już dopięte na ostatni guzik. Dziękuję: sanockiemu oddziałowi PGNiG – jako sponsorowi strategicznemu, bankowi PKO BP – sponsorowi głównemu, a także Stomilowi S.A., Tomaszowi Jadczyńskiemu, Powieszce Spółdzielni Spożywców i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej za sponsoring, dzięki któremu mogliśmy zaprosić na XVII Festiwal im. Adama Didura tak wybitnych wykonawców – powiedział na zakończenie ich prezentacji Waldemar Szybiak, dyrektor SDK i festiwalu.

Trwa rezerwacja kamietów (w cenie 230 zł), natomiast sprzedaż kamietów i biletów na poszczególne koncerty rozpocznie się 17 września (poniedz.). Kasa czynna w dni powszednie od 9 do 14 i od 15 do 18, w soboty i niedziele od 15 do 18.

emes

Spotkania ze sztuką – dla małych i dużych

Ciekawe zajęcia plastyczne i teatralne, warsztaty artystyczne, kursy historii sztuki dla kandydatów na uczelnie artystyczne, otwarty uniwersytet oraz zajęcia z malarstwa dla dorosłych – bogactwo oferty edukacyjnej Biura Wystaw Artystycznych sprawia, że każdy, kto interesuje się sztuką i chce się rozwijać w różnych jej dziedzinach, z pewnością znajdzie coś ciekawego dla siebie.

Zajęcia dla dzieci i młodzieży rozpoczną się od 17 września. Najmłodszych (5-7 lat) Galeria Sanocka zachęca do udziału w *Zabawach plastycznych*, czyli radosnym eksperymentowaniu z farbami, kredkami, lepieniem, klejeniem, konstruowaniem i psuciem – bez ograniczenia inwencji twórczej. Spotkania – we wtorek o godz. 17.15. Dla nieco starszych (8-10 lat) przeznaczone jest *Artystyczne abecadło* – eksperymenty plastyczne, dekorowanie, projekty i konstrukcje, połączone z magią teatru. Spotkania we wtorek o godz. 16. Koszt każdego z warsztatów – 25 zł miesięcznie (w tym materiały).

Kandydatów na uczelnie artystyczne powinien zainteresować Kurs historii sztuki, obejmujący wykłady z dziejów sztuki oraz ćwiczenia z analizy dzieł (architektura, malarstwo, rzeźba). Spotkania – w środy o godz. 16 (8 godz./mies.). Koszt – 60 zł miesięcznie. Oferta obejmuje również warsztaty artystyczne dla uczniów (plastyczne, teatralne, recytatorskie) oraz nauczycieli (praca z recytatorem, z grupą artystyczną, podstawy reżyserii) – odpłatność zależna od liczby uczestników. Placówka oferuje także pojedyncze zajęcia z historii sztuki (od starożytności po współczesność) oraz bloki tematyczne łączące zagadnienia plastyki, muzyki i teatru – odpłatność 2 zł od ucznia.

Od października BWA zaprasza do *Otwartego uniwersytetu dla dorosłych* (dla osób w średnim wieku i seniorów). Zajęcia (4 godz./tyg.) obejmują wykłady z historii literatury, sztuki, teatru, religioznawstwa, muzyki, etnografii. Spotkania – w piątki o godz. 17. Koszt – 30 zł miesięcznie. Dodatkowo – wyjazdy w bliźsze i dalsze okolice, także na spektakle teatralne.

Dla tych, którzy lubią w aktywny sposób poznawać tajemnice sztuk plastycznych przeznaczone są *Zajęcia z rysunku i malarstwa* (2 godz./tyg.). Spotkania – w czwartki o godz. 17. Koszt – 30 zł miesięcznie.

Szczegółowe informacje oraz zapisy w BWA Galeria Sanocka (ul. Rynek 14, tel. (013) 4636030). Tych, którzy korzystali już z zajęć edukacyjnych BWA, namawiać nie trzeba. Pozostawę gorąco zachęcamy – naprawdę warto. I nie należy z tym zwlekać, gdyż ilość miejsc jest ograniczona.

/joko/

Z country i obrzędami

Pożegnanie lata – taki tytuł nosi impreza, na którą organizatorzy zapraszają w najbliższą niedzielę (9 bm.) do Tyrawy Wołoskiej.

Estrada w Lipach już od godz. 14 tętnić będzie śpiewem i tańcem. Wystąpią: miejscowy zespół taneczny *Stokrotki*, *Iskra* z Długiego, kapela Tyrawianie oraz zespół country *Polańska Wataha* z Odrzechowej. KGW Nowosielce zaprezentuje obrzęd kisenia kapusty, a KGW Pielnia – obrzęd *Od ziarenka do bochenka*. Nie brakuje prezentacji programu *Leader +*, a także biesiady pod gwiazdami z degustacją regionalnych potraw. Imprezie towarzyszyć będą wystawy, kiermasze, wesołe miasteczko oraz wiele innych atrakcji.

/k/

Tworzą świat piękniejszym

Już po raz drugi do ośrodka campingowego *Nad Sanem* w Tyrawie Solnej zawiatają znakomici artyści i wykładowcy uczelni artystycznych z Warszawy, Łodzi, Wrocławia i Szczecina, którzy wraz z rodzinnymi twórcami wezmą udział w plenerze oraz warsztatach artystycznych dla dzieci i młodzieży.

Zorganizowany w ubiegłym roku po raz pierwszy przez Danutę Dawidowską, właścicielkę ośrodka, plener okazał się tak udany, że postanowiła po raz kolejny zaprosić zaprzyjaźnionych z nią artystów. Podczas 10-dniowego pobytu będą oni nie tylko tworzyć, ale i odpoczywać. Nie brakuje też warsztatów dla dzieci i młodzieży, na które organizatorzy zapraszają nauczycieli wraz z uczniami w dniach 12-14 września, w godz. 9-13. Przewidziano zajęcia bibułkarskie, rysunkowo-malarskie (przybory we własnym zakresie), rzeźbiarskie, fotograficzne (własne aparaty cyfrowe) oraz muzyczne. – Wszystkich interesujących się sztuką zachęcam gorąco do spotkań z twórcami podczas pleneru. Będzie można nie tylko podpatrzeć jak pracują, skorzystać z ich uwag i ocen – podkreśla pani Danuta. Szczegółowe informacje – tel. (0603) 455 894 lub u Anny Marii Piłszak (0695) 194 184, która jest kuratorem pleneru.

/jot/



Tak było w zeszłym roku...

„Dla obłoków nie ma granic...”

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia wystawy „Dla obłoków nie ma granic...” otwartej 5 września br. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku. Organizatorem ekspozycji jest Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych i Oświatowych „Cumulus”, w ramach projektu „Dla obłoków nie ma granic – nowy impuls do zacieśnienia współpracy sąsiedzkiej”.

Na wystawie zostaną zaprezentowane kopie rycin obrazujących karpacie cerkwie oraz obyczaje społeczności zamieszkujących Karpaty po stronie ukraińskiej, publikacje polskich i ukraińskich oficyn na temat turystyki po obu stronach granicy, przykłady strojów ludowych, mapy i albumy. Wystawa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku potrwa do 19 września.

Realizacja projektu służy promocji Karpat polskich i ukraińskich oraz budowie wzajemnych powiązań pomiędzy instytucjami działającymi na rzecz rozwoju turystyki górskiej w Polsce i na Ukrainie, natomiast jednym z jego wymiernych rezultatów – wydanie 3 tys. egzemplarzy aktualnej mapy Karpat ukraińskich, gdyż w chwili obecnej turyści korzystają z map powstałych przed II wojną światową.

as

Skarby klasztorów na zamku

Zabytkowe paramenty, czyli naczynia i szaty liturgiczne, oraz cenne rzeźby i obrazy sakralne będzie można zobaczyć na wystawie *Skarby klasztorów franciszkańskich. Kraków-Przemysł-Sanok*, która otwarta zostanie 13 września o godz. 17 w komnatach sanockiego zamku.

Wystawa, którą zorganizowano z okazji obchodzonej w tym roku 630 rocznicy pobytu franciszkanów w Sanoku, prezentuje skarby dwóch najstarszych, XIII-wiecznych klasztorów franciszkańskich w Polsce – z Krakowa i Przemysła. Zgromadzono na niej również zabytki naszego klasztoru, który powstał w 1377 roku. Najcenniejszymi eksponatami są gotyckie, malowane na desce obrazy z Krakowa – mówi o. Stanisław Glista, przełożony sanockich franciszkanów. Otwarcia wystawy dokona bp Adam Szal z Przemysła.

/k/

OSP w Pakoszówce stulatką

Po Tarawie Dolnej Pakoszówka będzie świętować 100-lecie powstania Ochotniczej Straży Pożarnej. Jubileusz, którego uroczystości odbędą się w niedzielę 9 września, uczci przekazanie Jednostce sztandaru i wozu bojowego.

O godz. 11 odprawiona zostanie msza święta „za członków OSP i ich rodziny”, połączona z poświęceniem sztandaru. Oficjalne uroczystości rozpoczną się przed strażnicą OSP o godz. 14. Wtedy to nastąpi przekazanie sztandaru Jednostce i jego odznaczenie oraz poświęcenie wozu bojowego, o jaki wzbogaci się Jubilatka. Wielką galę zakończy wręczenie odznaczeń oraz defilada pododdziałów. Na godz. 15.30 zaplanowano strażacką grochówkę, a o 17. rozpocznie się wielki festyn taneczny. Uroczystości uświetni Orkiestra Dęta OSP Pakoszówka oraz występy kapel ludowych.

emes



Projektują, konstruują, malują z zapalem.

Filmowy wrzesień

W Kinie SDK trwa przegląd Filmowe przeboje na koniec lata.

„Cząstki elementarne” (7-8 września o 17; 9 września o 19) – powieści francuskiego skandalisty Michela Houellebecka. Kiedy niemiecki reżyser, Oscar Röhler, ukończył swój obraz, obok zachwyty pojawiły się głosy krytyki: że jego wizja nie jest tak pesymistyczna, jak przesłanie Houellebecka...

„Córka botanika” (7 września o 19; 9 września o 17; 10 września o 19.30) – akcja filmu w reż. Sijie Dai rozgrywa się w Chinach w latach 80. XX wieku. Cudowny ogród, odizolowany od świata, magiczne obrazy. Temat kontrowersyjny. Przyjaźń dwóch pięknych dziewcząt przeradza się w homoseksualną miłość... Ale nie tylko o tym jest ten film.

„Córka botanika” rozpoczyna cykl filmów *Z różnych stron świata*. Pod tym szyldem znalazły się filmy nie tyle egzotyczne, co wybitne i nagradzane na festiwalach.

„Rosario Tijeras” (11 września o 19.30) – wybuchowa ekranizacja książki Jorge Franco Ramosa, którą młodzi mieszkańcy Ameryki Łacińskiej uznali za „kultową”. Film Emilio Mailla.

„Wychowanie panien w Czechach” (12 września o 19.30) – reż. Petr Kolih; niespełniony pisarz i piękna studentka na wspólnych lekcjach twórczego pisania. Komedie romantyczna.

„Granatowy Prawie Czarny” (13 września o 19.30) – piękny, mądry film o trudnym wchodzeniu w dorosłość. Hiszpański, zrealizowany przez Daniela Sanchez Arevalo.

Bilety – 12 zł. Na cykl *Z różnych stron świata* karnety w cenie 50 zł (5 filmów).

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12 mamy podwójne wejściówki na każdy z ww. filmów.

(msw)

Zjechali koniarze do Goców Rozkochani w Monarchii

Mimo fatalnej pogody obsada V Zawodów Jeździeckich zorganizowanych przez Stowarzyszenie „Stadnina” na „Folwarku u Goców” w Srogowie Dolnym przeszła najsmielsze oczekiwania organizatorów. W konkursowych szrankach stanęło 33 jeźdźców i 27 rumaków z całego regionu, a nawet Śląska i Małopolski.



Dominika Klusek z Dąbrowy Górniczej, startująca na koniu Sajgon, zajęła 2. miejsce w klasie L. Trener Rafał Pirga nie krył dumy z umiejętności swej podopiecznej.

Rywalizowano w skokach przez przeszkody oraz wyścigach wokół beczek. W klasie LL (przeszkody do 60 cm) zwyciężył reprezentujący gospodarzy Jakub Goc na koniu Lucerna, w klasie LL (przeszkody do 80 cm) Puchar Atlantic System zdobyła Agnieszka Paszkowska (Stanica Lesko) na koniu Butawa. W seniorskim wyścigu wokół beczek bezkonkurencyjny okazał się Tomasz Kwiatkowski (KJ Połoniny Zubracze) na koniu Afera, a wśród początkujących – Grzegorz Szymulański (Łukoraj Łukowe) na koniu Puenta.

Nie brakło atrakcji dla kibiców – pokazów walk rycerskich w wykonaniu Bractwa Rycerzy Ziemi Sanockiej oraz koncertu wokalnego zespołu SOUND. Organizatorzy nie zapomnieli także o najmłodszych, którzy mogli poskakać na dmuchanej zjeżdźalni oraz przejechać się na kucyku. Kolejka do „ekologicznej przejażdżki” cieszyła się nie mniejszym wzięciem, jak wśród dorosłych smakowita karkówka serwowana obok kiełbasek i piwa.

Ogromnych emocji dostarczyło losowanie wśród publiczności ufundowanego przez organizatorów zrebaka rasy małopolskiej. Ogierek Jukan długo czekał jednak na nowego właściciela. Po dogrywe w quizie wynik rozstrzygnęła jazda konna na czas. Lepszy w niej okazał się Jan Przybyła, który nie wiedział co prawda, co to jest pręcie (jedno z konkursowych pytań), za to jeździć na koniu umiał, dzięki czemu stał się panem zrebaka. – Miałem kiedyś konie, ale musiałem je sprzedać. Teraz mam okazję wrócić do dawnej pasji. Ogierek zostanie na folwarku – będziemy tu go odwiedzać – mówi szczęśliwy pan Jan, ciesząc się wraz z żoną i córką z uśmiechu losu.

– Po raz pierwszy zorganizowaliśmy zawody z tak dużą pompą. Ich celem była integracja wszystkich ośrodków i gospodarstw jeździeckich w regionie. Mimo że pogoda nam wyjątkowo nie sprzyjała, zawodnicy i publiczność dopisali – mówi z zadowoleniem Augustyn Goc. – Już rozpoczynamy przygotowania do zawodów przyszłorocznych. Mam nadzieję, że ich ranga będzie z roku na rok wzrastała. Przydałoby się tylko, aby gmina wyremontowała drogę dojazdową do naszego gospodarstwa, żebyśmy nie musieli ciągnikami wyciągać samochodów gości.

/joko/

W dniach 8-9 września w Sanoku po raz drugi spotkają się miłośnicy Monarchii Austro-Węgierskiej. Skupieni są w Forum internetowym, a liczba zarejestrowanych członków wynosi 512 i stale rośnie. O ich pasji najlepiej świadczy fakt, iż liczba odwiedzin Forum osiągnęła 116 tysięcy, a ilość zamieszczonych postów przekroczyła 14 tysięcy.

Góruje tematyka militarna, choć pojawia się coraz więcej tematów „cywilnych”. Odnotować też należy, że Forum ma pierwsze dziecko! A właściwie dwoje. Otóż jeden z członków, Wojciech z Krakowa, jest tak gorącym miłośnikiem historii Austro-Węgier, że na cześć Najjaśniejszego Pana nadał swojemu synowi imiona Franciszek Józef! Zapewne Monarcha z góry uśmiechnął się do niemowlęcia w dniu chrzcina...

Drugim dzieckiem jest powstała odrębna strona internetowa dotycząca przodków, którzy odbywali służbę w armii Austro-Węgierskiej. Utworzony został specjalny dział dla osób poszukujących informacji o swoich antenatach, noszących mundury c.k. armii.

– W związku z tą stroną liczymy, że spotkamy w Sanoku ludzi, którzy także mieli kogoś z rodziny w armii. Może przyjdą, pokażą pamiątki rodzinne, dokumenty, listy i zdjęcia z tego okresu. Będziemy się starali pomóc im ustalić szczegóły, doradzimy także, gdzie i jak poszukiwać ich dalej. Bo gdzie jak gdzie, ale w Sanoku, w którym od 1816 roku stacjonował 45 Galicyjski Pułk Piechoty, zapewne można znaleźć wiele takich osób – mówi Artur Pałasiwicz, jeden z najgorliwszych miłośników Monarchii.

Wszyscy żyją już II Sanockim Spotkaniem Uczestników Forum

Austro-Węgier. – Dlaczego akurat „Sanockim” – pytamy A. Pałasiwicza. Z odpowiedzi dowiadujemy się: – Bo Sanok był związany z Monarchią, Galicją i nawet c.k. armią, nie tylko zresztą przez Szwejkę. Mam też nadzieję, że nasze spotkania staną się stałym elementem, związanym z Sanokiem. Także na tym spotkaniu zostanie poruszona propozycja założenia stowarzyszenia, które za swój cel postawi ocalenie od zagłady, zinwentaryzowanie i udokumentowanie pozostałości z I wojny światowej w Bieszczadach. Pomysł ten również zrodził się dzięki Forum.

II SANOCKIE SPOTKANIE UCZESTNIKÓW FORUM AUSTRO - WĘGIER



8 - 9 września 2007
RESTAURACJA „U SZWEJKI”
SANOK UL. 3 MAJA 15

Zdradzimy, że spotkanie tradycyjnie odbędzie się w lokalu „U Szwejki”, którego właściciel, p. Leszek Niemiec zapewni „Żołnierzom Najjaśniejszego” gościnę i tradycyjne armijne jadlo, które będą mogli popić galicyjskim „leżajskim”.

Dzień wspólnoty

Doskonale znany sanoczanom ks. Artur Janiec, obecnie pracujący w Łańcucie, a zarazem diecezjalny duszpasterz osób niepełnosprawnych, serdecznie zaprasza – również swoich dawnych podopiecznych z Sanoka i okolic – na Dzień Wspólnoty Osób Niepełnosprawnych Archidiecezji Przemyskiej, który odbędzie się 15 września w Jarosławiu. Oprócz mszy św. i wspólnej modlitwy w programie przewidziano mnóstwo atrakcji, m.in. pieczenie prosiaka, pokaz karate i walk rycerskich. Zgłoszenia należy przesyłać do 10 września. Kontakt e-mailowy: janiec_a@wp.pl; tel. 602114261.

(z)

Z wojskowym ceremoniałem

Zgodnie z wieloletnią tradycją 10 września w Bykowcach odbędzie się uroczystość poświęcona „Żołnierzom Września 1939”, a szczególnie bohaterskiemu por. Marianowi Zarembe i pięciu żołnierzom 6. Pułku Strzelców Podhalańskich z Sambora, którzy zginęli w potyczce z oddziałami niemieckimi. W programie m.in. apel poległych, poprowadzony zgodnie z ceremoniałem wojskowym (uroczystość uświetnią podhalańczycy z Rzeszowa, kultywujący tradycję przedwojennej jednostki), salwa honorowa i modlitwy za poległych. Początek o godz. 11, przy pomniku por. Zaremby.

(z)

Chcą tam wrócić za rok

Pięknym zwieńczeniem wakacji dla ponadtrzydziestoosobowej grupy młodzieży ze Strachociny i Pakoszwki był udział w zgrupowaniu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Tyrawie Solnej, w którym uczestniczyło także kilkudziesięciu harcerzy z różnych miejscowości Podkarpacia. Celem imprezy było m.in. propagowanie harcerstwa wśród młodzieży niezrzeszonej. Druhom i druhom świetnie się to udało. Równieśnicy z entuzjazmem włączali się do proponowanych gier i zabaw. Dobrym sprawdzianem umiejętności był zwiad terenowy, podczas którego zastępy zbierały informacje o wiosce i poznawały historię akcji „Wisła” na tych terenach. Szczególnie zapadającym w serca momentem każdego dnia były dla młodych ludzi wieczorne ogniska.

Współorganizatorem czterodniowego biwaku był Uczniowski Klub Sportowy Górnik Strachocina i poseł Marian Daszyk.

(z)



Biwak potwierdził, że sport i harcerstwo doskonale sprawdza się w wychowaniu młodzieży.

Podziękowanie

Z serca płynące podziękowania dla pani Anny Tymoczko, dyrektora szkoły w Tyrawie Solnej, pani Eli Smola – sołtysa wsi i męża Andrzeja oraz Koła gospodyń Wiejskich za umożliwienie i pomoc w zorganizowaniu czterodniowego biwaku harcerskiego na pożegnanie wakacji, a mieszkańcom Tyrawy Solnej za życzliwe przyjęcie w imieniu uczestniczącej młodzieży (70 osób), opiekunów i UKS Górnik Strachocina jako organizatora oraz własnym przekazując za pośrednictwem „Tygodnika Sanockiego”.

Poseł na Sejm RP
Marian Daszyk

Serdeczne podziękowanie za finansowe i rzeczowe wsparcie wycieczki zorganizowanej na trasie Sanok – Wieliczka – Kraków w ramach akcji

„Słoneczna Przygoda – pożegnanie wakacji” dla:

• Urzędu Miasta w Sanoku • Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku • Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Sanoku • Stacji Diagnostycznej „Juhas” • Biura Poselskiego Poseł Elżbiety Łukacijewskiej • Biura Poselskiego PIS • Pana Janusza Baszaka • Piekarni T. Jadczyzna • Cukierni J. i A. Pierzów.

składają

dzieci uczestniczące w wycieczce
i Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Heleny Kosiny

od 1995 roku



Szkoła "8 PLUS" zaprasza na:

- JĘZYK ANGLIJSKI
- JĘZYK NIEMIECKI

dla dzieci i młodzieży szkolnej
w roku szkolnym 2007/2008

dwie dogodne lokalizacje!

- ulica Jana Pawła II
(tylko j. angielski)

dwie dogodne lokalizacje!

- ulica Stróżowska
(angielski, niemiecki)

- > różne poziomy, niewielkie grupy, kompetentni nauczyciele
- > najwyższa skuteczność przygotowania do egzaminów FCE oraz CAE, matur, egzaminów gimnazjalnych
- > oryginalne podręczniki oraz inne pomoce w cenie kursu
- > płatności w ratach, zniżki rodzinne, bezpłatne testy
- > zniżki za równoległą naukę dwu języków

SZCZEGÓŁY i ZAPISY:

e-mail: 8plus@ks.onet.pl

telefon w dni robocze 10-12 oraz 17-20: 013-46-37-225

osobiście w dni robocze 16-17 w biurze szkoły przy Stróżowskiej

Burmistrz Miasta Sanoka

składa serdeczne podziękowanie dla Zarządu i przedsiębiorców Regionalnej Izby Gospodarczej w Sanoku za zorganizowanie i sponsorowanie wycieczki letniej dla 36 dzieci z terenu naszego miasta, pochodzących z ubogich rodzin.

Trzy siedmiodniowe turnusy zostały zorganizowane w lipcu i sierpniu w Wypoczynkowym Centrum Wolontariatu Archidiecezji Przemyskiej w Rajskim.

Głównym sponsorem akcji o nazwie „Słoneczny dzień od przyjaciela” był Podkarpacki Klub Biznesu oraz zrzeszeni w Regionalnej Izbie Gospodarczej – prezes Wiesław Kijowski, Mariusz Fedak, Waclaw Drwięga, Czesław Stasicki, Bolesław Szybiś, Tadeusz Szalankiewicz, Krzysztof Stapiński, Wiesław Pietryka, Małgorzata Kmieć, Helena Hareża, Iwona Moczarna, Tomasz Tszan, Tomasz Mazur, Marek Zakrzewski, a także Podkarpacki Bank Spółdzielczy.

Słowa uznania należą się ludziom, którzy nie tylko potrafią zarabiać pieniądze, ale także umieją dzielić się z potrzebującymi.

Burmistrz Sanoka
Wojciech Blecharczyk

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).

www.biblioteka.sanok.pl

Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna

ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia:

w lipcu pon. 11-17, wt. 9-15, śr. – nieczynne, czw. 9-15, pt. 9-15, sob. – nieczynne.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej

ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44. Zapraszamy codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

www.muzeum.sanok.pl

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon, czw, pt, 8-15, wt, śr, 9-17, sob, niedz 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanoka

tel. 013-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia:

wtorek-piątek 10-17, sobota 11-15.

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Rynek 14 tel. 013-464-45-33 lub 013-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl

Czynne: 1.05.-15.10. i ferie zimowe.

dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok

– niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19

i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku

ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas”

ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury

plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna

ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury

ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

MOSiR w Sanoku

Basen odkryty czynny od 23.06. 2007 r.

w godz. 10 do 19, tel. 013-465-91-55

Postój taxi

tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych

tel. 013-463-16-60

Radio TAXI

tel. 96-66

Tele TAXI

tel. 94-77

Liga Ochrony Przyrody

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy

ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58,

dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek

7-10 IX – apteka M. P. Szul, ul. Jagiellońska 68.

10-17 IX – apteka „OMEGA”, ul. Kościuszki 22.

Paradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro),

sekretariat – tel. 013-463-16-71,

rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...

– zadzwoń do Fundacji „Zanim nadzieje

jutro” – tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich),

tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20,

wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8-19.30.

Alkoholowy telefon zaufania: 013-463-01-00.

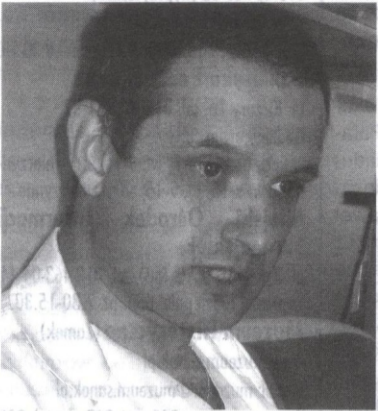
LESKO

Ośrodek Wsparcia SOS

tel. 013-492-72-53 (całodobowo)

Ach, ci źli lekarze...

Rozmowa z Wiesławem Guwą, ordynatorem oddziału anesteziologii i intensywnej terapii.



*** Wiadomość, że przygotowujecie pacjentów do ewakuacji poraziła ich rodziny i zwróciła na was oczy wszystkich. A często gniew i oburzenie...**

— Dlaczego na nas? Czy dlatego, że do ostatniego dnia naszej pracy w szpitalu byliśmy przy chorych, zabezpieczając ich i przygotowując do transportu? Czy dlatego, że byliśmy gotowi, nawet już nie będąc pracownikami SP ZOZ dyżurować przy chorych? A dlaczego nie na tych, którzy są odpowiedzialni za opiekę zdrowotną, którzy od trzech miesięcy wiedzieli, że taki moment może nastąpić. Przecież nikt z nich nie miał pewności, że dojdzie do porozumienia.

*** Dlaczego do samego końca, czyli do godziny 15 ostatniego dnia sierpnia, trzymaliście wszystkich w szachu? To graniczyło z horrorem...**

— Pan dobrze wie, że do końca trwały negocjacje. A poza tym, byliśmy zobowiązani pewną umową z innymi lekarzami skupionymi w Związku Zawodowym Lekarzy. Przrzekliśmy sobie solidarność, że „wszyscy, albo nikt”.

*** Społeczna opinia nie pozostawia na was suchej nitki, twierdząc, że to wy – lekarze – uchybiliście etyce...**

— I to nas najbardziej boli. Bo próbuje się nas obciążać moralną winą za coś, za co nie odpowiadamy.

*** To do kogo należałoby się zwrócić, gdzie szukać winowajców?**

— Zwróćcie się do Narodowego Funduszu Zdrowia, który od społeczeństwa pobiera składki na leczenie i nie wywiązuje się ze swoich obowiązków.

*** I do kogo jeszcze?**

— Do tych, którzy odpowiadają za stan opieki zdrowotnej w powiecie. Wreszcie do b. dyrektora szpitala H. Przybycienia, który zupełnie nie dostrzegał tych problemów, nie rozumiał środowiska. Jest dużą jego winą, że protest nasz przybrał taką siłę, a nasza desperacja była tak wielka.

*** Było, minęło. Strajk został zakończony, porozumienie podpisane...**

— Ale niech pan zwróci uwagę, że uważa się, iż zawarcie porozumienia to już jest zasługa tej drugiej strony, nie lekarzy. A gdybyśmy nerwowo nie wytrzymali burzliwych wypowiedzi starosty, który zarządził przerwanie negocjacji i gdyby dyrektor Adam Siembab uczynił to, to kogo obarczono by odpowiedzialnością. Czy przypadkiem nie nas?

*** Jak w środowisku szpitala odbiera się podpisane porozumienie?**

— Rozmaicie. U jednych można dostrzec ulgę, że to się już zakończyło, ale u innych wyraźnie czuć gorzkość porażki, co nie jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Bo choć pewien proces się zakończył, problem pozostał. Nasz protest i jego rozstrzygnięcie nie rozwiązało go.

*** A jak wychodzicie z tego boju? W jakim stanie?**

— Powiedziałbym, że poturbowani i rozproszeni. Trzeba bowiem wiedzieć, że rządy H. Przybycienia wyrządziły nam wiele krzywd, skłóciły środowisko. A przecież wszyscy jesteśmy sobie potrzebni, gdyż działamy na zasadzie naczyń połączonych. Dlatego ważną rolę odegra umiejętność przywrócenia współpracy i to będzie wielki egzamin dla dyrektora. Nie wyobrażam sobie, żeby pozostałe grupy zawodowe nie otrzymały należnych im podwyżek wynagrodzeń. Jeśli to nie nastąpi, to nie wróżę szpitalowi nic dobrego.

*** Czy nie ma w panu nadziei, że to wszystko zacznie zmierzać w dobrym kierunku, że od teraz może być już tylko lepiej?**

— W tym rzecz, że nie. Od protestu anesteziologów minęło już dziewięć lat. I co? I nic się nie zmieniło, a też były zapewnienia. Przepraszam, zmieniło się. Bo coraz trudniejszych pacjentów znieczulamy, dopuszczając ich do niezbędnych, często ratujących im życie, operacji. Pracy mamy zdecydowanie dużo więcej, a pracujemy w takim samym składzie liczebnym. I za te same pieniądze.

*** Czy nie widzi pan, jak bardzo sam szpital zmienił się w ostatnich latach?**

— Owszem, widzę. Inna jest diagnostyka, przybyło wiele skomplikowanych urządzeń, a nam, lekarzom, pracy. A niech mi pan powie, ilu lekarzy przybyło w tym czasie, o ile podwyższyły się nasze wynagrodzenia? Tu nie ma zmian. I to jest problem tego szpitala i jego załogi.

*** I nie wierzy pan, że i w tej dziedzinie coś się zacznie zmieniać?**

— Bardzo chciałbym wierzyć, choć podstaw do optymizmu nie widzę.

rozm. Marian Struś

Odwołana ewakuacja

Dokończenie ze str. 1

Ważny sprzęt, ale ważniejsi ludzie

W podpisanym porozumieniu znajduje się jeszcze jeden ważny zapis, w którym SP ZOZ deklaruje podjęcie działań mających na celu wzrost wynagrodzeń lekarzy w ciągu najbliższych trzech lat. — O ile rozumiemy złą sytuację płacową w całej polskiej służbie zdrowia i przeciwko niej protestujemy, o tyle nie możemy pogodzić się z tym, że w okolicznych szpitalach: Krośnie, Brzozowie, Lesku czy Ustrzykach płace lekarzy są wyższe niż w Sanoku. To będziemy wnikliwie monitorować — mówi jeden z ordynatorów. Wypowiedź tę dyrektor A. Siembab kwituje krótko: — Przyznaję rację. Będziemy je gonić.

Nie oznacza to, że od dziś wstrzymane zostaną w szpitalu wszystkie inwestycje. Nie. Jeszcze w tym miesiącu szwedzka firma „Gambro” przystąpi do prac adaptacyjnych, które pozwolą jej uruchomić nowoczesną stację dializ. Inwestycja rzędu 5 mln zł, w całości realizowana będzie na koszt inwestora. Na I piętro w tym samym budynku przeniesie się ul. Konarskiego oddział neurologiczny. Równocześnie czynione są starania o pozyskanie środków, które pozwolą

adaptować całe zachodnie skrzydło szpitala (po b. izbie przyjęć) dla potrzeb oddziału kardiologicznego. Ostatnim etapem wyprawdzki z Konarskiego będzie znalezienie lokum dla oddziału laryngologii, o czym też już się myśli. Wszystkie te inwestycje pozwolą nie tylko poprawić tragiczne obecnie warunki hospitalizacji w obiekcie przy Konarskiego, ale poprzez jego wyłączenie, znacznie obniżyć koszty eksploatacji. — Będziemy mocno o to zabiegać i przyspieszać, jednak choć zapewnić, że żadna z tych inwestycji nie obciąży konta szpitala. Przeciwnie. Dzięki oszczędnościom, jakie przyniosą, zmniejszą one ponoszone koszty, uwalniając pieniądze — wyjaśnia dyr. A. Siembab.

Prowadzone są także rozmowy z potencjalnymi inwestorami, zainteresowanymi budową oddziału rehabilitacji (w tym kardiologicznej) oraz zakładu opieki długoterminowej, które zapewniłyby sanockiemu szpitalowi kompleksowość leczenia.

Ale dziś najważniejsze są inne sprawy: jak najszybciej rozładować kolejki, jakie utworzyły się w poradniach specjalistycznych oraz wywalczyć dodatkowe pieniądze z NFZ. Po trudnej i twardej walce, trzeba jak najszybciej stanąć na nogi.

Marian Struś

Krajobraz, który woła o zmiany

Kiedyś był to dobrze prosperujący kompleks, teraz przypomina opuszczone slamsy. Część budynków dawnego PGR-u w Bykowcach od kilkunastu lat niszczeje, strasząc wyglądem. Wciąż brak dobrego pomysłu, co z nimi zrobić.

Za komuny mieli tam ponoć jak u pana Boga za piecem. Niestety, zmiany ustrojowe dość brutalnie obeszły się z większością Państwowych Gospodarstw Rolnych. Pracownicy tego w Bykowcach i tak mogą mówić o szczęściu, bo przynajmniej pozwolono im wykupić mieszkania w „firmowych” blokach. Przysiąc trzeba, że dbają o ich obiekty, które diametralnie zmieniło się od czasów, gdy świnie taplały się tam w błocie. Jednakże im dalej w głąb PGR-u, tym krajobraz bardziej księżycowy. Być może właśnie dlatego mieszkający tam ludzie tworzą swą własną enklawę podsanockiej miejscowości.

Dworek teoretycznie piękny

Pierwsze, co rzuca się w oczy, to dawny dworek. Mógłby naprawdę pięknie wyglądać, gdyby przywrócić mu dawny blask. Jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych funkcjonowało tam przedszkole. Niestety, w chwili obecnej budynek przypomina rudere. Choć figuruje w rejestrze zabudków, trudno liczyć, że doczeka się re-

montu. Podobno nadal toczą się sprawy sądowe o zwrot majątku.

— Serce boli patrzeć, jak się ten dworek marnuje. Jeszcze trochę, a po prostu się zawali. A przecież tu mogłoby znajdować się kulturalne serce naszej wioski — mówi Anna Jurek, nauczycielka historii.

Krajobraz jak po bitwie

Dawne budynki PGR-u stanowiłyby idealną scenę futurystycznych filmów o świecie po zagładzie nuklearnej. Odrapane ściany, powybijane okna, ciężkie kłódki na drzwiach. Dookoła krzaki, walący się gruz i sterty śmieci. Tak to wygląda od lat i jeżeli nic się nie zmieni, za kilka kolejnych będzie dużo gorzej. Ów „krajobraz po bitwie” pokazuje nam Wojciech Petryk, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Bykowce. — Pamiętam czasy, kiedy PGR tętnił życiem. A dziś? Obraz nędzy i rozpacz. Szkoda, bo przecież to uzbrojony teren. Najlepiej byłoby to wszystko sprzedać pod jakąś mało uciążliwą działalność. Dobrym przykładem mogą

być stare budynki obok dawnej jednostki na Olchowcach, gdzie zaczęły działać różne firmy. Szkopuł w tym, że tu trudno coś zrobić, bo sprawy własnościowe są dość skomplikowane.

Liczy się pomysł

Mimo wszystko kilka budynków dawnego PGR-u jest wykorzystywana. Siedzibę ma firma transportowa, a w starej stajni od niedawna znów są konie. Na przejażdżki przyjeżdża coraz więcej osób. Może właśnie szeroko rozumiana agroturystyka byłaby najlepszym pomysłem? Położenie jest znakomite — w pobliżu San z urokliwym starozeczem i piękne lasy. Czy właściwą ideą nie byłoby stworzenie w Bykowcach czegoś takiego, jak ośrodek Caritasu w Myczkowcach? To byłaby prawdziwa bomba i turystyczny motor napędowy podsanockiej miejscowości. Oczywiście w chwili obecnej to właściwie marzenie ściętej głowy, ale kto wie, czy właśnie pomysł kompleksowego ośrodka wypoczynkowego nie byłby strzałem w przyszłową „dziesiątkę”.

Czas działać

Zanim jednak coś zacznie się dziać, musi jeszcze upłynąć sporo wody w Sanie. Trudno nie odnieść wrażenia, że kilkunastoletni marazm spowodowany jest brakiem zaangażowania. Niby wszyscy chcą, ale właściwie nikt nic nie robi. Wójt Mariusz Szmyd podkreśla, że Gmina Sanok praktycznie nie ma możliwości działania w tej sprawie. — Trudno coś zrobić, jeżeli nie mamy do terenu żadnych praw. Część należy do Agencji Własności Rolnej, część do osoby mieszkającej aż nad morzem. Tak na gorąco trudno powiedzieć, co w miejscu dawnego PGR-u najlepiej zdałoby egzamin. Ale gdyby udało się kiedyś doprowadzić do przejęcia tej nieruchomości, to z pewnością znaleźlibyśmy pomysł.

Może rzeczywiście gmina powinna dołożyć starań o przejęcie terenu? W czasach unijnych dotacji można byłoby uzyskać ładny grosz na jego zagospodarowanie. Potrzebna jest jednak nie tylko właściwa koncepcja, ale i duża determinacja. Ale warto spróbować.

Bartosz Błazewicz



Anna Jurek i Wojciech Petryk wierzą, że te stare budynki będą jeszcze służyć lokalnej społeczności.

Szczodrze - z dobroci serca

Charytatywny piknik w skansenie, zorganizowany w minioną niedzielę na rzecz powstającego na Olchowcach „albertynskiego” Domu Opieki Społecznej, przeszedł najsłabsze oczekiwania organizatorów. Sanocjanie po raz kolejny udowodnili, że są wrażliwi na potrzeby innych i potrafią się dzielić tym, co mają. Dochód z imprezy przekroczył 10 tys. złotych, co wraz z wpłatami przekazanymi na konto dało kwotę prawie 17 tysięcy złotych! — Wiedziałam, że mieszkańcy Sanoka są ofiarni, ale takiego wyniku, szczerze mówiąc, nie spodziewałam się — mówi uradowana Wanda Wojtuszevska, prezes sanockiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

Szczytny cel imprezy znalazł uznanie nawet w niebiosach, które zapewniły piękną, słoneczną pogodę. Sprawiała ona, że w skansenie pojawiły się prawdziwe tłumy. Większość zagadniętych przez nas osób doskonale wiedziała, w jakim celu impreza się odbywa. — Każdy z nas powinien poświęcić trochę czasu ludziom, którzy potrzebują pomocy. Mimo codziennych kłopotów i trosk trzeba także innym dać coś z siebie. Każdy z nas może kiedyś potrzebować pomocy i wtedy ktoś drugi wyciągnie do nas pomocną dłoń. Uważam, że to bardzo dobra inicjatywa. Przychodząc tu, można nie tylko wesprzeć szlachetny cel, ale i zapomnieć o swoich problemach — spotkać znajomych, porozmawiać, pobawić się — stwierdziła pani Iwona.

Znakomitym pomysłem była wystawa zdjęć obrazujących warunki, w jakich funkcjonuje Dom Opieki na Dąbrówce, oraz stan zaawansowania prac w budynku na Olchowcach. Unaocznilo to z jednej strony wagę problemu, z drugiej zaś — miarę zaangażowania tych, którzy wzięli na swoje barki jego ciężar, wyręczając w tym lokalne władze. — Jestem pod wrażeniem rozmachu tego przedsięwzięcia. Jego organizatorzy nie wyciągają ręki po gotowe, tylko sami szukają różnych możliwości i źródeł finansowania. Dla takich

ludzi warto wysuwać pieniądze z budżetu miasta, żeby im pomóc — mówił z przekonaniem Tomasz Chomiszczak, który wraz z innymi radnymi miasta i powiatu kwestował przy bramie skansenu.

Sporym wzięciem cieszyła się loteria fantowa — z 1,5 tys. losów „poszła” ponad połowa. Gdyby cena (5 zł) była trochę niższa, sprzedano by ich zapewne więcej, gdyż ludzie kupowałyby nie po jednym, a po kilka. Występom na scenie (SOUL, Lisznie, Kamraty) towarzyszyły konkursy dla widzów, którzy mogli również ucieszyć podniebnie znakomitą grochówką, kielbasą z grilla bądź regionalnym jadłem w karczmie. Ludzie bawili się świetnie, o czym świadczyły zespołowe tańce pod sceną na zakończenie pikniku. Okazał się on niezwykle udany, w czym ogromna zasługa pielęgniarek z Domu Opieki na Dąbrówce, które zaledwie w ciągu trzech tygodni potrafiły zorganizować imprezę, której nie powstydziliby się niejedna duża instytucja. *Jako/*



JOHANNA KOCZYŃSKA (2)

Alina Pęczak, kierowniczka DOS na Dąbrówce: — Jestem bardzo wzruszona, że społeczeństwo tak licznie odpowiedziało na nasz apel, że ludzie przyszli, mimo że mamy niewiele do zaoferowania. Widać jednak, że liczy się szczytny cel, którym jest jak najszybsze oddanie budynku na Olchowcach.



Wanda Wojtuszevska, prezes „albertynów” - Piknik nie udałby się, gdyby nie pomoc wielu osób i instytucji — dyrektora skansenu, wójta gminy Sanok, władz miasta, strażnicy pożarnej, policji, Poglesza, zakładów pracy i mieszkańców — im wszystkim należą się wielkie słowa uznania i podziękowania. Przybliżyło nas to do celu, ale nie załatwiło wszystkiego. Za dwa tygodnie zorganizujemy kwestę po mszach św. w kościołach. Wtedy też rozprowadzimy resztę losów, które nam pozostały. Wszystkie pieniądze przeznaczone będą na Dom Opieki na Olchowcach.



Wakacje z PTTK

To były wspaniałe niedziele



W niedzielne popołudnie na polance w Bykowcach spotkali się uczestnicy ostatnich w tym roku wycieczek spod znaku PTTK. Przy pachnącym kielbaskami pożegnalnym ognisku dzielili się wrażeniami z wypraw po najpiękniejszych zakątkach Ziemi Sanockiej. – To wspaniały pomysł! Nawet nie przypuszczaliśmy, że okolice Sanoka są tak piękne. A ile ciekawych rzeczy się dowiedzieliśmy! Organizatorom należą się wielkie brawa! – podkreślali zgodnym chórem, nie szczędząc im skandowanych okrzyków uznania i burzliwych oklasków.

Pomysł na niedzielne wycieczki za miasto pod opieką PTTK-owskich przewodników okazał się strzałem w dziesiątkę. – Nie jest to mój pomysł, od lat realizuje podobną akcję Rzeszów, ja tylko postanowiłem ją przenieść na grunt sanocki. Zaczynaliśmy nieśmiało w ubiegłym roku, nie spodziewając się, że to się tak rozwinie, a nasza oferta spotka się z tak dużym zainteresowaniem. Duża w tym zasługa „Tygodnika Sanockiego”, który nagłośnił akcję, dzięki czemu więcej osób wie, co robimy. Chodzą z nami całe rodziny – i młodzi, i osoby starsze. Myślę, że jest to bardzo dobre. Korzystają też nasi przewodnicy, którzy się uczą i uaktywniają – mówi Krzysztof Prajzner, prezes sanockiego Oddziału PTTK.

Nawet na motolotni
Bilans tegorocznej edycji akcji Wakacje z PTTK – Niedziela za miastem to jedenaście wypraw



(w tym dwie rowerowe), w których łącznie wzięło udział 261 osób oraz dziesięciu przewodników. Ostatnie dwie poprowadzili: Wiesław Sternik, z którym 13 miłośników dwóch kółek pokonało trasę Sanok – Srogów – Jurówce – Kostarowce – Czerteż – Sanok,

oraz Bożena Wojnar, prowadząca grupę 25 wędrowców po Rezerwacie Przyrody Polanki. – Kolega Sternik ma już takich fanów, że nie wiem, co dalej wyjeżdża, choć ostatnią wyprawę na skróty przez łąki będą mu pewnie długo pamiętać. Mówi, że kupi motolotnię, więc i na niej może będą la-

okazała się Henryka Jasłowska, która turystycznego bakcyła poknęła jeszcze w ubiegłym roku i to w dość niecodziennych okolicznościach – podczas kąpieli w wannie czytała „Tygodnika”, z którego dowiedziała się o akcji PTTK. W ciągu pół godziny zebrała się, rozkreciła papiloty i stawiała na miejscu zbiórki. – To właśnie pani Henryka najbardziej mnie „molestowała”, aby kontynuować akcję w tym roku. Twierdziła, że nie wyobraża sobie wakacji bez niedzielnych wycieczek. I potwierdziła to, uczestnicząc we wszystkich, jakie zorganizowaliśmy – podkreśla szef PTTK.

Z równym podziwem i dumą mówi o nestorze tych wypraw – Jadwidze Michowicz, która mimo sędziwego wieku z zapalem uczestniczyła w wycieczkach, znakomicie radząc sobie na turystycznych trasach. – Od 50 lat należę do PTTK i choć mam białą głowę, ciągle chce mi się wędrować. Kontakt z przyrodą pozwala zachować lepsze samopoczucie. Zieleń, przestrzeń to coś cudownego. Byłam na trzech wycieczkach. Chodziłabym częściej, ale wychowuję wnuczka, więc nie zawsze mogę sobie na to pozwolić.

tać... – żartował pan Krzysztof z właściwym sobie poczuciem humoru.

W zdrowym ciele zdrowy duch
Najwierniejszą miłośniczką niedzielnych wypraw za miasto

Już marzą o następnej

Podczas pożegnalnego spotkania nie zabrakło drobnych upominków dla wszystkich wycieczkowiczów. Najwytrwalsi i najbardziej zaangażowani otrzymali nagrody książkowe, a najmłodszy – książeczki PTTK. Nie szczędzono też pochwał i wyrazów wdzięczności dla przewodników, których nagrodzono okrzykami aplauzu i rześnymi brawami. – Chcemy rozwinąć tę

akcję. Powołamy grupę młodzieżową i profesjonalną grupę rowerową. Szkoda byłoby, gdyby ten zapał gdzieś przepadł – deklarował Krzysztof Prajzner. Przyjęto to z ogromnym zadowoleniem, wyrażając nadzieję, że niedzielne wycieczki wejdą na stałe do programu PTTK i to nie tylko w czasie wakacji. Rozochoceni uczestnicy już postanowili umówić się na następną – tym razem w Bieszczady.

/joko/

Henryka Jasłowska: – Pierwsze wyprawy były dość trudne, ale w miarę kolejnych radziłam sobie coraz lepiej. Towarzyszyły mi koleżanki, rodzina. Było fantastycznie! Kontakt z przyrodą, cudowni przewodnicy. Spotykam wielu znajomych z tych wypraw – na ulicy czy w sklepie. Uśmiechamy się do siebie, machamy rękami. Ostatnio weszłam na pocztę, a w okienku znów znajoma twarz. To bardzo miłe. Zachęcam każdego do udziału, bo to wspaniała forma spędzenia wolnego czasu i dla osób samotnych, i dla rodzin.



Dawid Nowicki (jeden z najmłodszych uczestników) z mamą Beata, tatą Jackiem i siostrą Kasią: – Te wycieczki są bardzo ciekawe, choć trasy są dość trudne. Pakujemy do plecaka kanapki i picie, i kurtki przeciwdeszczowe. Zabieramy też plastry, bo mogą się przydać. Wiem, że w lesie nie wolno śmiecić, ani nic zrywać, ani hałasować, żeby nie straszyc zwierząt. – Jesteśmy pod wielkim wrażeniem, że wokół Sanoka są tak piękne miejsca, o których nie mieliśmy pojęcia. Pochwalamy tę akcję i cieszymy się, że możemy w niej uczestniczyć. To bardzo dobry pomysł. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie kontynuowany.



Swoje śmieci w... swoje ręce

Rozmowa z Czesławem Bartkowskim, prezesem SPGK

Od 1 stycznia 2008 roku wzrosną opłaty za składowanie na wysypiskach tzw. odpadów zmieszanych z 15,71 zł za tonę, co oznacza kolejne podwyżki za odbiór i wywóz śmieci. Jeśli od przyszłego roku nie spełnimy unijnych norm dotyczących poziomu odzysku odpadów podlegających segregacji, będziemy płacić również kary. W najbliższej przyszłości czeka nas więc prawdziwa rewolucja w dziedzinie „śmieciowej”. Czy samorząd i społeczeństwo Sanoka są na to przygotowani?

*** Kiedy zapytałam kilka znajomych osób, czy jako mieszkańcy Sanoka mamy obowiązek segregowania śmieci, wszyscy odpowiedzieli przecząco. Tylko jedna stwierdziła, że „jeśli właściciel prywatnego domu ma takie życzenie, może dogadać się w tej sprawie z SPGK”...**

– Śmieci powinniśmy segregować od ubiegłego roku. Zobowiązują nas do tego przyjęte dyrektywy unijne i polskie prawo.

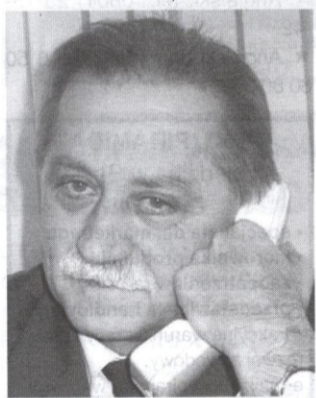
*** To dlaczego nie segregujemy?!**

– To pytanie nie do mnie. Zadaniem SPGK jest zbiórka i transport odpadów komunalnych. Za śmieci odpowiadają ci, którzy je wytwarzają, czyli społeczeństwo. Nie może być tak, że mieszkańcy „produkuja” je w nieograniczonych ilościach, wynoszą do kontenera i dalej nic ich nie obchodzi.

*** Zgadza się, ale politykę w tej dziedzinie kształtują władze gminne, które odpowiadają za gospodarkę odpadami.**

– Każdy sanoczanin ma możliwość segregacji śmieci. Właściciele domów prywatnych mogą podpisać umowę z przedsiębiorstwem na odbiór surowców wtórnych. Natomiast do dyspozycji mieszkańców osiedli są pojemniki do selektywnej zbiórki.

*** ... które często służą jako śmietniki. Jeśli ludzie mają segregować śmieci, trzeba ich tego nauczyć. Bez edukacji ekologicznej społeczeństwa nie ma mowy o efektywnej gospodarce odpadami. Co w tej dziedzinie robi Sanok?**



– Myślę, że to pytanie do władz miasta. My, jako firma komunalna, w ciągu ostatnich lat sporo zrobiliśmy, aby przygotować się do czekających nas zmian. Na 13 tys. ton odpadów rocznie odstawianych na wysypisko mamy 1 tys. ton odpadów posegregowanych, a więc około 8 procent. Ponadto opracowaliśmy i rozesłaliśmy ulotki, wydałiśmy kalendarze selektywnej zbiórki odpadów segregowanych.

*** Sanoczanin mają możliwość segregowania surowców wtórnych takich jak papier, szkło, plastik i metali. A co z resztą?**

– Musimy segregować wszystkie śmieci. Jeśli od przyszłego roku nie osiągniemy określonych w ustawie wskaźników odpadów podlegających segregacji, będziemy płacić kary. Przykładowo z około 13 tys. wywożonych na składowisko odpadów komunalnych powinniśmy odzyskać 1 tys. ton odpadów organicznych – resztek żywności, roślin,

makulatury – a w 2010 roku już 2 tys. ton. Dlatego przymierzamy się do współpracy z zakładem utylizacyjnym w Krośnie, który posiada instalację do oddzielania części organicznych.

*** Czy to oznacza, że zrezygnujemy z usług Zagórza i Radymna?**

– To zależy od burmistrza i rady miasta. Współpracę z Krosnem możemy podpisać na zasadzie porozumienia między gminami. Decyzję muszą zapisać do 15 września, gdyż musimy powiadomić Wojewódzką Komisję Planowania Przestrzennego, która będzie opiniowała nasz Gminny Program Gospodarowania Odpadami.

*** Sanok nie ma jeszcze takiego programu? Niektóre samorządy uchwały takie plany trzy lata temu, dzięki czemu mogą w spokojny i przemyślany sposób przygotowywać się do czekających nas zmian, a przede wszystkim przekonywać do nich mieszkańców.**

– To znów pytanie nie do mnie. W zakresie gospodarki odpadami opieramy się na ogólnie obowiązujących przepisach i „Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie miasta”, który w formie uchwały został przyjęty w ubiegłym roku.

*** Wygląda na to, że w najbliższym czasie będziemy musieli nadrobić wieloletnie zaniechania w dziedzinie polityki śmieciowej. Wróćmy jednak do segregacji. Co sanoczanin mają robić z odpadami typu farby, zużyte baterie, komputery, meble?**

– Na terenie naszej bazy działa Gminny Punkt Zbiórki Odpadów, gdzie osoby indywidualne mogą je bezpłatnie odstawiać. Punkt czynny jest codziennie od 7 do 18. Raz na kwartał odbieramy też odpady wielkogabarytowe w systemie objazdowym.

*** Mimo tego pod kontenerami ciągle stoją lodówki i kanapy, nie licząc śmieci podrzucanych na przez właścicieli sklepów, firm i przedsiębiorstw.**

– Tu znów kłania się odpowiedzialność za swoje śmieci. Jeśli kogoś stać na zakup i przywiezienie nowego mebla, ma obowiązek pozbyć się starego w cywilizowany sposób czyli odstawić go do naszego punktu lub wystawić w dniu zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Wspomnieliśmy też pani o podrzucaniu śmieci. To jeden z naszych najważniejszych problemów i główna przeszkoda w wprowadzeniu segregacji. Miasto i administratorzy osiedli muszą się jakoś z tym uporać. Nie może być „anonimowych śmieci”. Każdy musi odpowiadać i płacić za swoje.

*** Może należałoby zamykać pojemniki na klucz, jak praktykują to niektóre osiedla w Poznaniu czy Rzeszowie? Mogłby pan przy okazji wytłumaczyć sanoczanom, dlaczego spod bloków zabrano normalne kontenery,**

ustawiając w zamian pojemniki dla krasnoludków?

– Decyzję podjęły spółdzielnie, dostosowując liczbę i wielkość kontenerów do ilości śmieci, które „produkuja” i za które płacą mieszkańcy osiedli. Mniejsze kontenery mają służyć dla mniejszej liczby bloków m.in. po to, aby mieszkańcy bardziej ich pilnowali.

*** Myśli pan, że wyeliminuje to zjawisko podrzucania śmieci?**

– Powtórzę raz jeszcze: każdy odpowiada i płaci za swoje śmieci. Właściciel nieruchomości ma zapewnić porządek na swoim terenie i to jego problem, jeśli pozwala sobie, aby okoliczni sklepikarze czy mieszkańcy domów prywatnych znosili do jego kontenera śmieci. Spółdzielcy muszą sami bronić się przed tym procederem. Może należałoby powrócić do instytucji tzw. gospodarzy, zatrudnić więcej sprzątaczek? Stwierdzenie, że ekspedientka z sąsiedniego sklepu codziennie zapycha kontener kartonami, nie jest chyba takie trudne. Albo spisanie numerów rejestracyjnych auta, którego kierowca podrzuca worki.

*** Czy w Sanoku wszyscy właściciele domów, zakładów i sklepów mają podpisane umowy na wywóz śmieci?**

– Właściciele posesji prywatnych prawie w stu procentach. Jeśli cho-

dzi natomiast o firmy, gmina musi stworzyć służby nadzoru, które będą monitorowały proces gromadzenia, segregowania i wywożenia odpadów stałych.

*** Póki co, w wydziale gospodarki komunalnej pracuje zaledwie jedna osoba, która zajmuje się problemem śmieci...**

– Rozwiązaniem byłaby straż miejska. Myślę, że wystarczyłoby kilka mandatów po 500 zł, aby zdyscyplinować ludzi.

*** Strasznie dużo jest do zrobienia, panie prezesie! Na razie zamiast systemu mamy chaotyczne ruchy administratorów, którzy a to wymieniają pojemniki na osiedlach, a to wręcz kupcom z zieleniaka worki na odpady. Ludzie są kompletnie dezorientowani, a wprowadzone zmiany oceniają jako złośliwe utrudnienia im życia.**

– Dlatego bardzo ważna jest edukacja ekologiczna społeczeństwa, o której pani mówiła. W proces ten powinno się włączyć miasto poprzez system oświaty, a także SPGK i media, w tym oczywiście „Tygodnik Sanocki”.

*** Edukacja to nie jednorazowa akcja typu wkładka czy ulotka, ale długofalowy program obliczony na lata, obejmujący wszystkich mieszkańców, począwszy od przedszkolaków. Niektóre gminy włączyły w ten proces nawet parafie... Proszę jeszcze na koniec powiedzieć, na jakie czekają nas podwyżki w związku z wejściem w życie opłat za składowanie odpadów niesegregowanych.**

– Od sierpnia weszła uchwalona przez radę miasta podwyżka z 4,44 zł od osoby miesięcznie na 6 zł. Do końca roku wzrośnie ona jeszcze prawdopodobnie na 7,20 zł. Niestety, opłaty za śmieci będą rosły. Ekologia kosztuje, a za zdrowe i bezpieczne środowisko sami musimy zapłacić.

Rozmawiała Jolanta Ziobro



OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 72 m² (III piętro), 4 pokoje, po remoncie, w atrakcyjnej lokalizacji, osiedle Błonie, tel. 013-464-03-63 lub (0604) 52-84-96.
- ★ Mieszkanie 4-pokojowe, tel. (0697) 07-23-03.
- ★ Mieszkanie własnościowe 95 m² (III piętro), 5 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, przy ul. Słowackiego, możliwość podziału na 2 mniejsze, tel. 013-464-07-77.
- ★ Mieszkanie 75 m² (parter), na Błoniach, tel. (0506) 94-79-90.
- ★ Mieszkanie 33 m², 2 pokoje (II piętro), przy ul. Cegielnianej, cena 3.300 zł/m², tel. 013-467-50-58.
- ★ Komfortowe mieszkanie, przy ul. Stróżowskiej, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Mieszkanie 63 m², w Sanoku, tel. 013-463-06-67 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie w Sanoku. 62,47m². Obręb Posada. Cena 3.200 zł/1m². Biuro Nieruchomości R&R tel. 013-464-02-55, (0505) 04-41-02, (0502) 31-88-05.
- ★ Mieszkanie w Sanoku. 42,98 m². Obręb Śródmieście. Cena 4.100 zł/m². Biuro Nieruchomości R&R tel. 013-464-02-55, (0505) 04-41-02, (0502) 31-88-05.
- ★ Kawalerkę w Sanoku. 23,32 m². Obręb Posada. Cena 3.000 zł/m². Biuro Nieruchomości R&R tel. 013-464-02-55, (0505) 04-41-02, (0502) 31-88-05.
- ★ Dom w Sanoku, tel. (0880) 03-68-52.
- ★ Dom w Sanoku, 220 m². Olchowce. Cena 575.000 zł. Biuro Nieruchomości R&R tel. 013-464-02-55, (0505) 04-41-02, (0502) 31-88-05.
- ★ Dom w Grabownicy, 100 m². Cena 230.000 zł. Biuro Nieruchomości R&R tel. 013-464-02-55, (0505) 04-41-02, (0502) 31-88-05.

- ★ Lokal magazynowo-biurowy 120 m², przy ul. Okulickiego 8, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną, 8 km od Sanoka, tel. 013-463-01-15 lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę budowlaną 0,28 ha w Kostarowcach, tel. (0506) 13-13-57.
- ★ Działkę budowlaną 16 a, wszystkie media, Łączki koło Leska, tel. 013-463-55-30 (po 16) lub (0668) 36-11-59.
- ★ Działeczki budowlane w Solinie, tel. (0601) 66-81-91.
- ★ Działkę rekreacyjną 4,5 a, w Ogródku Naftowca, tel. (0606) 26-94-73.
- ★ Działkę budowlaną w Czerteżu. 15,88 ara. Cena 6.200 zł/ar. Biuro Nieruchomości R&R tel. 013-464-02-55, (0505) 04-41-02, (0502) 31-88-05.

Kupię

- ★ Mieszkanie w centrum Sanoka, tel. (0608) 39-87-71.
- ★ Dom, okolice Sanoka, tel. 061-817-31-99.
- ★ Gospodarstwo rolne położone na terenie byłego województwa krośnieńskiego, tel. (0600) 77-49-83.
- ★ Działkę rolną w okolicach Jurowiec, Kostarowiec, Wzdowa, Strachociny, Turzego Pola, Grabownicy, Humnisk, tel. 013-463-81-29 lub (0605) 82-70-52 (po 19).

Zamienię

- ★ Mieszkanie 36 m², przy ul. Jana Pawła II – na większe 45 - 50 m², tel. 013-464-74-84.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Pięciosobowe samodzielne mieszkanie w centrum miasta, dla studentów, doskonałe warunki, konkurencyjna cena, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Pokoje, kuchnia, łazienka, dla studentek, tel. 013-463-47-92.
- ★ Pokoje dla studentów, tel. 013-463-24-42.
- ★ Pokoje, tel. 013-463-39-94.
- ★ Pokój z używalnością kuchni dla uczniów, studentów, tel. 013-463-01-28 lub 013-463-41-60 (po 15).

- ★ Pokój z używalnością kuchni dla pana pracującego, tel. 013-463-29-27.
- ★ Pokoje dla spokojnych, niepalących studentek, Internet, blisko centrum, tel. (0605) 95-31-04.
- ★ Mieszkanie dla studentek, tel. (0608) 78-73-96.
- ★ Pokoje w Sanoku, tel. (0880) 03-68-52.
- ★ Mieszkanie 42 m², w Sanoku, od 1.11.2007 r., tel. 013-463-36-96 lub (0608) 61-01-35.
- ★ Mieszkanie 39 m², przy ul. Lenartowicza na dowolny okres, tel. (0695) 32-28-65.
- ★ Samodzielne mieszkanie dla 3 spokojnych studentek, osiedle Wójtostwo, tel. (0508) 18-17-40.
- ★ Pokój z kuchnią w domu prywatnym, tel. 013-464-38-51.
- ★ Małe 2-pokojowe mieszkanie, przy ul. Cegielnianej, tel. 013-463-05-72.
- ★ Pokój 2-osobowy, obok kuchni i łazienka, tel. (0667) 11-10-98.
- ★ Samodzielny lokal handlowo-usługowy 48 m², osiedle Robotnicza w Sanoku, cena 15 zł netto/m² plus opłaty, tel. (0601) 79-29-26.
- ★ Lokal 50 m², tel. (0605) 44-51-03.
- ★ Salon fryzjerski, tel. (0502) 86-92-75.
- ★ Lokal 55 m² na działalność handlową, przy ul. Krakowskiej 9, tel. (0509) 53-99-82.
- ★ Lokale biurowe w centrum, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Pomieszczenie 290 m² na hurtownie lub inną działalność, pomieszczenie socjalno - biurowe, plac utwardzony 3.000 m² oraz wiatę 120 m², tel. 013-463-03-28 lub (0606) 85-66-01.
- ★ Garaż murowany na osiedlu Błonie, tel. (0692) 33-27-92.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 3-pokojowego na osiedlu Błonie, tel. 013-464-30-02.
- ★ Lokalu 500 - 1000 m² na sklep odzieżowy i obuwiczny, w Sanoku, tel. 00421-908-665211, e-mail: helena111@post.sk

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata CC (1996), atrakcyjny wygląd, cena do uzgodnienia, tanio, tel. (0662) 32-69-43.
- ★ Man 8136 (1983) silnik 5700 diesel, auto laweta, stan b. dobry, cena 16.000 zł, tel. (0605) 73-84-74 lub (0603) 86-02-18.
- ★ Fiata stilo (2003), silnik 1900 JTD - diesel, bogate wyposażenie, srebrny metalic, cena 28.800 zł, tel. (0605) 73-84-74.
- ★ Forda mondeo GHIA (2002), TDCI - diesel, full opcja, srebrny metalic, cena 37.000 zł, tel. (0605) 73-84-74.
- ★ Forda C-MAX (2005), 1.6 TDCi, cena do uzgodnienia, tel. 013-464-90-69 lub (0889) 67-93-83.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Drewno opałowe do kominka i c.o., tel. (0605) 20-56-40 lub 013-462-22-72.
- ★ Miód, tel. 013-463-01-88.
- ★ Nową blachodachówkę firmy Bratex, 200 m², tel. (0507) 83-48-29.
- ★ Ziemniaki atole i kolia, tanio, dowóz na miejsce gratis, tel. 013-467-20-39 lub (0668) 99-10-03.
- ★ Tanio wyposażenie sklepu obuwicznego, stojak, tel. (0600) 52-45-80.
- ★ Tanio kaloryfery żeliwne, 75 szt., w dobrym stanie oraz naczynie zbiorcze, tel. 013-463-19-54.
- ★ Dwie lady sklepowe, tel. (0605) 44-51-03.
- ★ Krowę cielną, tel. (0609) 71-77-64 (wieczorem).
- ★ Demontażownicę do opon (2003), pełny automat, stan idealny, cena 7.000 zł, tel. (0605) 73-84-74 lub (0603) 86-02-18.
- ★ Znaczki pocztowe, karty i stare fotografie, tel. 013-464-90-69 lub (0889) 67-93-83.
- ★ Siodło do jazdy konnej oraz kaski dżokejskie, tel. (0502) 23-42-75.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Mężczyzn do montażu stolarki, tel. 013-463-50-44.
- ★ Kucharza/kę z doświadczeniem, do restauracji, tel. (0608) 39-87-71.

TECHNO-DREW Sp. z o.o.

Stráže Wielkie 8
Zatrudni pracownika CNC
tel. 013-464-17-03

- ★ Fryzjerkę, tel. (0667) 75-63-62.
- ★ Firma „Droma” zatrudni osobę na stanowisko przedstawiciela handlowego tel. 013-464-61-20 wew. 22.
- ★ Barmana - kelnera do restauracji, tel. (0608) 39-87-71.
- ★ Doradców Finansowych – Profireal, tel. 017-857-74-12.
- ★ Pracownika do pomocy w montażu szyb samochodowych, wymagania: prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, zarobki powyżej 1.000 zł, tel. (0506) 71-98-94.
- ★ Osobę do prowadzenia zajęć gimnastycznych, tel. (0663) 46-40-66.
- ★ Spawacza - ślusarza, P.W. „Profil”, tel. 013-463-20-09.
- ★ Młode dziewczyny (mogą być studiujące zaocznie) jako kelnerki, tel. 013-464-51-40.
- ★ Młodego mężczyznę do pracy w handlu obwoźnym, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, odpowiedzialność, oraz dziewczyny do pomocy w sprzedaży, tel. (0501) 10-78-43.
- ★ Pracowników do tartaku i na budowie, tel. (0506) 19-84-74 (od 8 do 16).
- ★ Pracownika w zakładzie stolarskim, tel. 013-464-44-71 (do 15) lub (0695) 99-22-69 (po 15).

Poszukuję pracy

- ★ Mężczyzna, prawo jazdy kat. B, tel. (0697) 01-81-96.
- ★ Zaopiekuję się dzieckiem z trudnościami dydaktyczno - wychowawczymi, nauczycielka - oligofrenopedagog, tel. (0607) 30-59-24.
- ★ 25-letnia dziewczyna, technik informatyk, specjalizacja grafika komputerowa, doświadczenie w handlu, tel. (0662) 71-42-54.
- ★ Odpowiedzialna osoba zaopiekuję się dzieckiem, tel. (0603) 54-60-75.

Korepetycje

- ★ Matematyka, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Angielski, tel. (0601) 25-75-42.
- ★ Angielski do matury, tel. 0 50 60 80 353.

- ★ Angielski, niemiecki, francuski dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tel. 013-464-71-81.
- ★ Język holenderski, tel. (0509) 31-11-15.
- ★ Język angielski, tel. (0509) 31-11-16.
- ★ Chemia, tel. (0505) 08-26-39.
- ★ Język niemiecki na poziomie podstawowym i zaawansowanym, tel. 013-464-32-37 lub (0506) 89-77-20 (po 16).
- ★ Niemiecki, tel. (0508) 58-99-65, GG 519 73 41.
- ★ Fizyka i matematyka, korepetycje dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, tel. (0695) 66-55-07.
- ★ Chemia, tel. (0502) 28-95-80.
- ★ Język angielski dla dzieci i młodzieży, Wójtostwo, tel. (0504) 05-21-64.
- ★ Język angielski, tel. (0504) 34-29-77.
- ★ Matematyka, www.mariakielar.pl, tel. 013-463-26-60.
- ★ Biologia, tel. (0691) 11-58-50.
- ★ Język angielski na poziomie podstawowym i gimnazjum, tel. 013-463-44-77 lub (0605) 14-86-29.
- ★ Angielski, matura i nie tylko, tel. (0609) 08-71-57.
- ★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum, tel. 013-463-45-80.
- ★ Historia, profesjonalne przygotowanie do matury, tel. 013-463-03-86 lub (0607) 57-91-37.
- ★ Język francuski, tel. (0501) 75-31-24.
- ★ Język polski – gimnazjum, liceum, tel. (0507) 06-86-08.

ZGUBY

- ★ Zgubiono legitymację studencką WSliZ Rzeszów, nr 32018.
- ★ Zgubiono legitymację studencką PWSZ Sanok, nr 1923.

FARBY
„ŚNIEŻKA-DEKORAL”
NAJTANIEJ W REGIONIE
„TERMO-KAN”,
ul. Stankiewicza 2, tel. 013-463-47-88

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazury”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiarowy-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**
Produkcja
siatki ogrodzeniowej
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

CENTRUM NAUKI J. ANGIELSKIEGO
zaprasza na zapisy od 4.09.2007 r. do 14.09.2007 r.
w **GIMNAZJUM nr 2**, tel. 013-463-05-38 od 16 do 17
w **SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 4**, tel. 013-463-29-98 w godz. od 8 do 15

- grupy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- przygotowanie do matury, egzaminów gimnazjalnych, FCE i CAE
- raty, zniżki rodzinne
- grupy konwersacyjne

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Do wynajęcia sklepy
o pow. 75 m² i 80 m²
w Sanoku przy ul. Kościuszki
GEO-TOM tel. 0501-369-161

Żaluzje, rolety
Folie przeciwsłoneczne
T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

TECHNO-DREW Sp. z o.o.
Stráže Wielkie 8
Zatrudni pracownika CNC
tel. 013-464-17-03

Dni Otwarte Kancelarii
we wszystkie soboty września 2007 r.
w godz. 9-12

- bezpłatne porady z zakresu prawa cywilnego, handlowego, rodzinnego i prawa pracy

**Kancelaria Radcy
Prawnego
Marta Witowska**
Sanok ul. Sienkiewicza 10

- możliwość wcześniejszego umówienia się pod nr. tel. 013-465-21-62 od pon. do pt. w godz od 8 do 16.

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

Promocje na biurka i krzesła obrotowe

**PATRYCJA
GAZDA**
Tłumacz przysięgły
języka niemieckiego
tel. 013-464-59-80
kom. 0607 480 649

POLIGLOTA
CENTRUM NAUKI J. ANGIELSKIEGO
zaprasza na zapisy od 4.09.2007 r. do 14.09.2007 r.
w **GIMNAZJUM nr 2**, tel. 013-463-05-38 od 16 do 17
w **SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 4**, tel. 013-463-29-98 w godz. od 8 do 15

- grupy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- przygotowanie do matury, egzaminów gimnazjalnych, FCE i CAE
- raty, zniżki rodzinne
- grupy konwersacyjne

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

KARO ŻALUZZE ROLETY
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

USŁUGI MINI KOPARKĄ
Sanok i okolice
tel. 0605-340-079
lub 0609-998-921

ZBIERAMY ZUŻYTE OGUMIENIE
tel. 013-464-00-10, kom. 0697-700-521

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Sanok, ul. Witosa 76
tel. 013-464-00-69, 0609-999-268
ZA KAŻDY KOPMPLNETNY POJAZD – PŁACIMY!!!

WYSOKIE RABATY
Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”
OKNA DRZWI z PVC i ALU
PARAPETY odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO NIEMIECKIEGO FRANCUSKIEGO
w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych
• Wszystkie poziomy zaawansowania
• Kursy ogólne
• Przygotowania do egzaminów
• Dzieci, młodzież, dorośli
• Kontynuacja nauki w kolejnych latach
Zapisy:
do 21 września 2007 r. (od wtorku do piątku)
w sekretariacie NKJO ul. Głogowa 1 w godz. 8-15, tel. 013-464-88-45
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

CENTRUM KSZTAŁCENIA EKSTERNISTYCZNEGO w Sanoku
prowadzi Eksternistyczne zajęcia z zakresu programu Liceum Ogólnokształcącego
warunek: ukończenie 18 lat, wykształcenie min. podstawowe lub ukończone gimnazjum.
Dokumenty (2 zdjęcia 30x42, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub gimnazjum)
Eksternistyczne egzaminy wraz z maturą zdaje się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną
Zapisy odbywają się w Sanoku, ul. Głogowa 1 od 1 czerwca do 11 września 2007 r.
Rozpoczęcie nauki 12 września o godz. 17, tel. 013-464-88-45
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

market kredytowy
dochód od 450 zł od 9,9%
kredyty na dowód, bez zaświadczeń
gotówka 50.000 zł bez poręczyciela
kredyty konsolidacyjne do 100.000 zł
Sanok ul. Jagiellońska 57
tel. 013- 46 38 207

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych (o uprawnieniach publicznych)
Sanok ul. Głogowa 1, tel./fax 013-464-88-45, www.nkjo.sanok.pl
prowadzi Szkolenia dla nauczycieli i osób indywidualnych w zakresie:
1. Podstawy obsługi komputera PC oraz systemu Windows – K1 – Czas trwania kursu – 20 godzin.
2. Obsługa edytora tekstowego MsWord – K2 – Czas trwania kursu – 30 godzin.
3. Podstawy obsługi sieci Internet – K3 – Czas trwania kursu – 15 godzin.
4. Projektowanie wirtualnych Internetów – K4 – Czas trwania kursu – 30 godzin.
5. Obsługa edytora tekstowego Word oraz sieci Internet – K5 – Czas trwania kursu – 40 godzin.
6. Wykorzystanie prezentacji multimedialnych w dydaktyce – PowerPoint – K6 – Czas trwania kursu – 30 godzin.
7. Obsługa arkusza kalkulacyjnego – Excel – K7 – Czas trwania kursu – 30 godzin.
8. Projektowanie animacji i grafiki komputerowej – K8 – Czas trwania kursu – 30 godzin.
ZAPISY do 20. 09.2007 r.
w siedzibie Kolegium ul. Głogowa 1 lub tel. 013-464-88-45
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych (o uprawnieniach publicznych)
Sanok ul. Głogowa 1, tel./fax 013-464-88-45, www.nkjo.sanok.pl
prowadzi **Studia licencjackie**
Licencjat Uniwersytetu Śląskiego opiekun naukowy Kolegium
1. **Specjalność j. angielski**
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
– profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
2. **Specjalność język niemiecki**
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
3. **Specjalność język francuski**
– w dziennym systemie kształcenia
Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie Kolegium, ul. Głogowa 1, tel. 013-464-88-45
Egzamin wstępny odbędzie się:
8 września 2007 r. (dokumenty należy składać do 07. 09. 2007 r.)
15 września 2007 r. (dokumenty należy składać do 14. 09. 2007 r.)
22 września 2007 r. (dokumenty należy składać do 22. 09. 2007 r.)
Informacje dodatkowe: tel. 0603 860 187

SZKOŁA4 JĘZYKÓW
Angielski metodą Callana
www.a4.sanok.pl
Sanok, ul. 3 Maja 23 tel. 013 46 38 494

AUTOSAN S.A. w Sanoku wdzierżawi
pomieszczenia w obiekcie nr 68 (AUTOSERWIS) Sanok ul. Lipińskiego 109, o łącznej powierzchni użytkowej 460 m²
Obiekt AUTOSERWISU zlokalizowany jest obok drogi krajowej SANOK-LESKO i wyposażony jest w c.o., wodę i kanalizację, energię elektryczną, telefon.
Ww. pomieszczenia posiadają odrębną drogę dojazdową i mogą być przeznaczone na prowadzenie działalności handlowej, usługowej i magazynowej.
Obiekt jest monitorowany.
Szczegółowe informacje dotyczące warunków dzierżawy można uzyskać pod nr. telefonu 013-465-04-62.
Pismenne oferty należy składać w siedzibie Spółki w sekretariacie w terminie **do dnia 14 września 2007 r. do godz. 13.**
Minimalna cena 1 m² czynszu dzierżawnego wynosi 10 zł.
AUTOSAN S.A. dokona wyboru oferty dzierżawy zawierającej najwyższą cenę za 1 m².

UPOMINKI Z NADRUKIEM
KOSZULKI CZAPKI DŁUGOPISY - KUBKI PLANSZE REKLAMOWE
Biurowe Reklamy SOLUS
Sanok, Lipińskiego 113
tel 013 464 20 20
www.solus.com.pl

Project ENGLISH SCHOOL Szkoła Języka Angielskiego i Biuro Tłumaczeń
ul. Kościuski 31 II p., 38-500 Sanok
tel. 013 4640307, 604 912820, project@prox.pl
KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO
DZIECI MŁODZIEŻ DOROŚLI
WSZYSTKIE POZIOMY ZAAWANSOWANIA
• Kursy ogólne
• Kursy przygotowujące do matury
• Kursy egzaminacyjne PET, FCE, CAE i TOEFL
• Kursy Business English, szkolenia dla firm
• Małe grupy (5-8 osób)
• Zajęcia w centrum Sanoka
• Własne sale wykładowe
• Bezpłatne materiały dydaktyczne
• Wpłaty w ratach, rabaty
• Tłumaczenia
NAUCZAMY OD 1997 ROKU !!!
SZKOŁA ZAREJESTROWANA W KURATORIUM OŚWIATY

WYROBY HUTNICZE
STAL najniższe ceny!!!
na terenie Sanoka transport gratis!
BLACHY DACHOWE
Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego, tel. (013) 46 42 131

SUKCES **KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO**
Zapraszamy dzieci (od lat 7) i młodzież na wszystkich poziomach zaawansowania.
Zajęcia w grupach 6-10 osobowych.
Informacje i zapisy od 4.09 do 20.09
– tel. 463-43-49 (pon.-pt. od 19 do 20.30), tel. kom. 0609 418 172
– osobście: wt., czw. od 16.30 do 18 w Gimnazjum nr 1 w Sanoku (dawna SP1)

Office 1
ARTYKUŁY BIUROWE SZKOLNE, TUSZE, TONERY OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

OKNA I DRZWI z PVC i AL
Producent MULTI
Siedziba - Sanok, ul. II Armii WP 40
tel. 013-463-50-44
Biuro handlowe - Sanok, ul. Kościuski 15
tel. 013-463-43-46
Punkt - Lesko, ul. Piłsudskiego 48
tel. 013-469-80-56

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu: **6 tygodni**
Termin zapłaty: **6 miesięcy**
Rozpoczęcie kursu: **w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**
w Centrum Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

SALON ZDROWIA I URODY Super Line
NOWOŚĆ:
– masaże lecznicze, relaksujące i odchudzające przy użyciu wysokiej jakości **fortela do masażu**
– akupresura stóp z zastosowaniem rewelacyjnego masażera
ĆWICZ Z PRZYJEMNOŚCIĄ:
– mała słownia dla kobiet
– atrakcyjne zajęcia gimnastyczne z możliwością korzystania z bogatej oferty zestawów ćwiczeń.
WSTĄP:
Sanok, ul. Lipińskiego 109 w godz. 10-20.
tel. 0663-464 066

DLA FIRM: NAJNIŻSZE CENY BEZPŁATNA DOSTAWA!
USŁUGI:
• BINDOWANIE • KSERO
• OPRAWA PRAC • LAMINOWANIE
• WYRÓB PIECZĄTEK
• WYCINANIE NAPISÓW NA FOLII SAMOPRZYLEPNEJ
SKLEP SAMOOBSŁUGOWY
Otwarty pn-pt 8-18, sob. 10-14
SANOK, UL. ZAMKOWA 17
(OBOK LICEUM EKONOMICZNEGO)
tel/fax. 013-463-24-37 www.office1.pl email: sanok1@office1.pl

CISAN
PŁYTY MEBLOWE cięcie płyt na wymiar oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

NOWO OTWARTY GABINET OKULISTYCZNY
Kazimiera Dołoszycka, lek. okulista,
Sanok, ul. Jarzębinowa 17 (boczna ul. Konopnickiej, kierunku: Stroże, Płowce)
tel. 013-464-69-15

KM SERWIS
Konrad Miłczanowski
• elektromechanika
• mechanika
• części samochodowe
• CB Radia - atrakcyjne ceny
Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

**DYŻURY
W RADZIE POWIATU
SANOCKIEGO**

7 września (piątek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Marian Kawa
w godz. 12-14
pok. 40 (III piętro)

**DYŻURY
W RADZIE MIASTA**

10 września (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. 16.30-18

13 września (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Jan Pawlik
w godz. 17-18

Burmistrz Miasta Sanoka
zwraca się z gorącą prośbą o czynne
włączenie się Państwa do XIV edycji akcji
„SPRZĄTANIE ŚWIATA – POLSKA 2007”
która odbędzie się w dniach
14-16 września 2007 r.

Apelujemy do wszystkich, którym leży na
sercu dobro środowiska, którzy już wiele
zrobili dla poprawy stanu swojego
otoczenia oraz ogółu Sanoczan:

Włączcie się w tę wspaniałą akcję!!!

*Burmistrz Miasta Sanoka
Wojciech Blecharczyk*

KRZYŻÓWKA NR 36

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy
nadsyłać na pocztówkach w terminie
do 10 dni od daty ukazania się nume-
ru. Na autorów prawidłowych rozwią-
zań czekają nagrody (do odebrania
w ciągu 10 dni): I nagroda – 30 zł (go-
tówka) ufundowana przez SKOK Stefczyka,
Sanok, ul. 3 Maja 16 (deptak);
II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie
3 kaset wideo (do odebrania w ciągu
tygodnia). Sponsorem III nagrody jest
wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video
„APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon
„Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed
odebraniem nagród prosimy o pobranie
z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM
NAGRODY JEST

SKOK STEFCZYKA

SKOK Stefczyka
Sanok, ul. 3 Maja 16
(deptak)
tel. 013-464-26-90/91

*Litery z ponumerowanych pól,
uszeregowane w kolejności,
utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.*

SOSNA WYSOKO- GÓRSKA	ULUBIONA PIEŚŃ JANA PAWŁA II	4	WNEKA STOPNIEN WODSKOWY	POCZATEK KĄDEGO ZYWOTA	IMIĘ KONOPNICKEJ ... MARY - KRÓL FRANKÓW	WIDANIE PIERWSZE STWO W ZAKPIE																	
KRZYSZTOF, PREZENTER TELEWIZYJNY				18	SĄNNY PRZED LĄTY BOKSER WĘGERSKI																		
ZESPÓŁ MĄD- RYCH DZIA- ŁAJĄCYCH ŁĄCZNIE			23	12, 24	GRZEJE W PONDZIU PYTNE PRZEZ KAMIZ																		
SKRAJ KRAWĘDZ	10		9			16																	
						11																	
ZAKTOBU- WIE- WŁOCH	STERTA	BEZWONNY GAZ PALNY	WIERZCH PNIA	PRZYJMUJE I WYPŁACA PIENIĄDZE																			
PAŃSTWO KTÓREGO STOLICA JEST LÓDŃ	RODZAJ UCZESANIA WARTOSTE DO CIECIA																						
RODZAJ PIERW- SZY BIAŁY	DLUGI OKRES CZASU																						
	MANIEJSZY OD BAKTERII ALKOHOL ETYLOWY	7	5	22																			
ZIMOWY POJAZD NA PROZACH	NOGA PSA																						
... PRAWNY W PRZEDSIĘ- BIORSTWIE	OTWARZAŁ POSTAC ZULU GULI	20	15																				
"MAŁY" FREDRY	WOLKAN NA SPOCZŁO RZUCANE STRZAKAMI DO TŁOCZY																						
PSUDONIM SIEKISZ- SKIEGO CHWAŚT	LIWA DO CIĄGNIĘCIA SAMOCHODU																						
	USZCZELNIA KORKI																						
	WIEŻYJĄCY POLSKI WOKALISTA BLUESOWY	13																					
	IMIĘ CHAR- CZURIANA																						
	MIEJSCE UZYSKANE W KLASYFI- KACJI																						
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Rozwiązanie krzyżówki nr 34:

WIARA I GÓRY RUSZY

1. Mieczysława Kopacz, ul. Fastnacha, 2. Tadeusz Dżugan, Pakosówka, 3. Jerzy Krzykowski, ul. Sierakowskiego.



Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku

proceedi nabór na studia na kierunkach i specjalnościach:

STUDIA STACJONARNE (bezpłatne)

- filologia - specjalności:

- filologia słowacka
- filologia rosyjska
- filologia ukraińska

Wszystkie specjalności z rozszerzonym językiem
angielskim

- filologia polska - specjalności:

- specjalność nauczycielska
- komunikacja medialna

- kulturoznawstwo - specjalności:

- kultura krajów karpaccich
- kultura regionu turystycznego

- edukacja artystyczna w zakresie

sztuki muzycznej - specjalności:

- edukacja muzyczna
- jazz i muzyka rozrywkowa

- edukacja artystyczna w zakresie

sztuk plastycznych - specjalność:

- edukacja plastyczna

- mechanika i budowa maszyn

- rolnictwo

STUDIA NIESTACJONARNE

- filologia polska - specjalności:

- specjalność nauczycielska
- komunikacja medialna

- kulturoznawstwo - specjalności:

- kultura krajów karpaccich
- kultura regionu turystycznego

- mechanika i budowa maszyn - specjalność:

- informatyka stosowana w technice

- pielęgniarstwo tzw. pomostowe

- rolnictwo

Dokumenty można składać codziennie od
poniedziałku do piątku w godzinach 8-16
w terminie do **11 września 2007 r.**,
w budynku A,
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 21

Więcej informacji na stronie
www.pwsz.wsanok.pl

INFORMACJA

w sprawie stypendiów szkolnych

Urząd Miasta Sanoka informuje, że istnieje możliwość ubiegania się
o stypendium socjalne w roku szkolnym 2007/2008 na podstawie prze-
pisów ustawy z dnia 16 grudnia 2004 roku o zmianie ustawy o systemie
oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.
Szczegółowe informacje dostępne będą w biurze stypendialnym przy
ul. Rynek 16- I piętro (siedziba USC-pokój nr 3), w sekretariatach szkół,
na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka www.sanok.pl oraz
w Biuletynie Informacji Publicznej www.um-sanok.e-zet.pl.

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej
Urzędu Miasta Sanoka www.um-sanok.e-zet.pl zamieszco-
no ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na
dzierżawę lokalu użytkowego położonego przy ul. Reymonta
6 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać
w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony
Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu 013-465-28-78.

Rada Nadzorcza Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku

przyjmuje oferty dotyczące przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego za rok 2007.
Pisemne oferty z podaniem danych dotyczących firmy audytorskiej oraz wysokość wynagrodzenia
należy składać **do 28 września 2007 r.** pod adresem:
Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku ul. Jana Pawła II 59,
38-500 Sanok.

Badanie sprawozdania finansowego należy przeprowadzić w terminie **do dnia 31 marca 2008 r.**
Informacje dodatkowe można uzyskać w godz. 8-15 codziennie pod telefonem 013-464-79-00.

Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że Biuro

Reklam i Ogłoszeń „TS”

czynne jest od poniedziałku do piątku

w godz. 8.00 – 16.00

(wyjątkowo w poniedziałki do godz. 16.30)

tel. 013-464-02-21

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 7 września 2007 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia
27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (jt. Dz. U.
z 2006 r. Nr 129, poz. 902 z późn. zm.)

informuje się wszystkich zainteresowanych, że w pu-
blicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach za-
wierających informacje o środowisku i jego ochronie bę-
dących w posiadaniu Wydziału Geodezji, Architektury
i Planowania Przestrzennego – Urzędu Miasta Sanoka,
ul. Rynek 1, pok. 54 parter, umieszczony został wniosek
w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunko-
waniach zgody na realizację przedsięwzięcia inwestycyj-
nego pod nazwą: „**Rozbudowa stacji bazowej telefonii
komórkowej PTK CENTERTEL 5803 SANOK**”, obej-
mującego działkę Nr: 291, położoną w Sanoku, na
Górze Parkowej, obręb Śródmieście.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz
składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu
administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w spr-
awie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach
zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia in-
westycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu
Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział
Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego, po-
kój Nr 54 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od
daty ukazania się obwieszczenia.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 7 września 2007r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy
z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska
(jt. Dz. U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902 z późn. zm.)

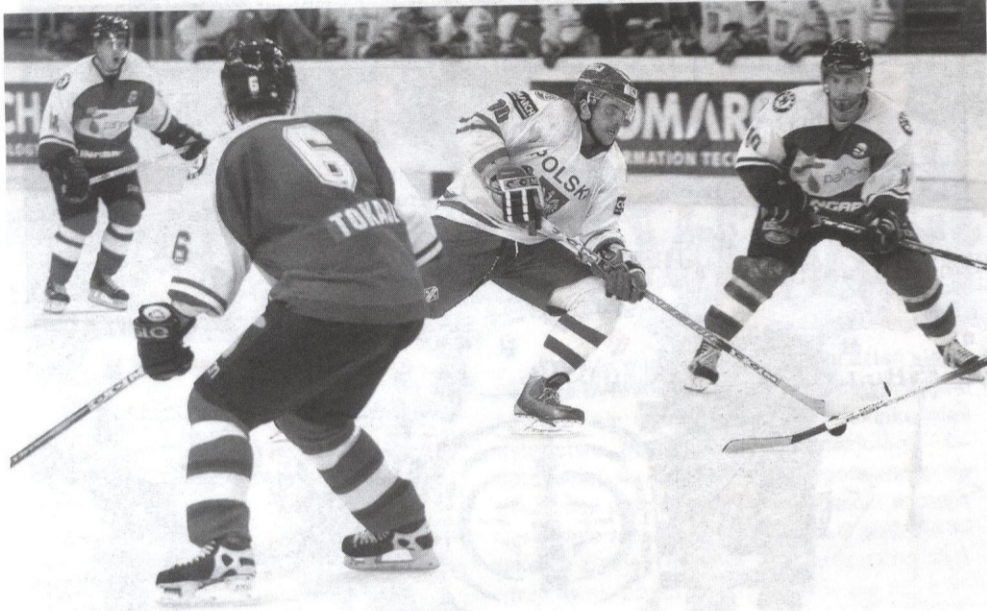
informuje się wszystkich zainteresowanych, że w pu-
blicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach za-
wierających informacje o środowisku i jego ochronie bę-
dących w posiadaniu Wydziału Geodezji, Architektury
i Planowania Przestrzennego – Urzędu Miasta Sanoka,
ul. Rynek 1, pok. 54 parter, umieszczony został wniosek
w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunko-
waniach zgody na realizację przedsięwzięcia inwestycyj-
nego pod nazwą: „**Rozbudowa stacji bazowej telefonii
komórkowej Plus GSM Nr BT-22251**”, obejmującego
działkę Nr: 2584/36, położoną przy ul. Lipińskiego
w Sanoku, obręb Posada.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją
oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postę-
powaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa,
w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunko-
waniach zgody na realizację przedmiotowego przedsię-
wzięcia inwestycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu
Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział
Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego, po-
kój Nr 54 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni
od daty ukazania się obwieszczenia.

Odczarowali „Arenę”!

W końcu polska reprezentacja hokejowa wygrała w Sanoku. Biało-czerwoni odczarowali „Arenę”, ale nie oczarowali kibiców swą grą. Niemniej jednak dwukrotnie pokonali Francuzów, biorąc udany rewanż za niedawną porażkę na Mistrzostwach Świata z ekipą trójkolorowych.



Kibiców sanockich ucieszyły dwie wygrane biało-czerwonych z Francuzami, chociaż nie zachwylił ich poziom gry obydwu reprezentacji.

To był dla Sanoka kolejny ważny międzynarodowy egzamin. Wybredni mogą narzekać, że atmosfera na meczach z Francuzami nie była taka, jak podczas pojedynków z Węgrami. – Myślałem, że trybuna zapętni się po brzegi. Ale i tak jest dobrze – przyznał Leszek Lejczyk, dyrektor sportowy PZHL. Podczas piątkowego pojedynku w „Arenie” zasiadło 2 tys. widzów. Dzień później pół tysiąca mniej. Te liczby i tak wyglądają imponująco w porównaniu do czwartkowego meczu w Oświęcimiu (Polacy ro-

zegrali tam pierwszy sparing z Francją – remis 4:4), na którym zjawilo się... 800 kibiców!

Młodość z rutyną

– W porównaniu do ostatnich Mistrzostw Świata, nasz zespół został mocno przebudowany. – Młodzi zawodnicy, których powołałem, wraz z rutyniarzami, stworzyli w miarę zgrany zespół – komentował Rudolf Rohaczek, czeski trener Polaków. Jego zespół wygrał w piątek 2:1, a w sobotę 4:3. W obu pojedynkach nasi reprezentanci grali nie-

równy. Często brakowało spokoju i zimnej krwi w wykończeniu akcji. Biało-czerwoni dochodzili do sytuacji strzeleckich, ale w wielu sytuacjach zabrakło snaj-

perskich umiejętności. – To były tylko sparingi, ale chcieliśmy wygrać. W Sanoku czuliśmy się dobrze. Doskonale wiedzieliśmy, że w tym mieście kibice zawsze czekają na reprezentację i mocno jej kibicują – przyznał Leszek Laszkiewicz, kapitan naszej drużyny narodowej. W spotkaniach z Francuzami wielokrotnie puszczały mu nerwy. Często był zaczepiany przez krewkich rywali i kilkakrotnie dochodziło między nimi do spięć, a nawet wymiany ciosów (szczególnie z Olivierem Coqueux).

Odrobny show

Gdyby nie dobra postawa Przemysława Odrobny w bramce, naszej drużynie ciężko byłoby wygrać. Bramkarz Stocznio wca wystąpił w obu pojedynkach, za które zebrał słowa uznania od reprezentacyjnych trenerów oraz gromkie brawa od kibiców. W piątek został wybrany najlepszym zawodnikiem meczu. – Cieszę się z tego wyróżnienia. To było dla mnie bardzo ważne spotkanie. Chciałem podziękować za wsparcie kibicom – mówił zadowolony Odrobny.

Francuzi niby nie przywiązywali większej wagi do wyniku, choć po dwóch porażkach ich trener minę miał nietęgą. – To tylko sparingi, do hokejowych mistrzostw elity mamy sporo czasu. Po za tym jesteśmy osłabieni brakiem kluczowych zawodników, którzy we Francji poprowadzili nas do awansu – mówił Dave Hendersson. W jego zespole wystąpił Teddy Da Costa, który nie tak dawno grał w barwach Zagłębia Sosnowiec. – Trudno mi powiedzieć, czy znajdzie miejsce w kadrze na stałe. W każdym bądź razie, bardzo się stara – przyznał trener Francuzów.

Kolejna szansa dla Sanoka?

Mimo kilku drobnych organizacyjnych wpadek, Sanok znów zebrał pochlebne opinie za zorganizowanie kolejnej międzynarodowej imprezy. Najprawdopodobniej w lutym nasze miasto odwiedzą cztery drużyny narodowe, które zmierzą się w jednym z turniejów Euro Ice Hockey Challenge. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapadnąć w najbliższym czasie. Trzymamy kciuki i oby tak się stało!

Bartosz Wiśniewski

Przeigrana na życzenie

Kibice zamieniliby trzy inne porażki za zwycięstwo w derbach z Krośnianką. Tymczasem przyszło im przeżyć ból porażki, tym bardziej przykry, że poniesionej na własne życzenie. Bo przegrali, będąc drużyną lepszą, dyktującą warunki gry nawet wtedy, gdy grała całą połowę w dziesiątkę przeciw jedenastce.

Stalowcy nie przestraszyli się utratą bramki w pechowej 13. minucie, po błędzie Tomasza Dziobka. Szybko przejęli inicjatywę, co udokumentowali golem Michała Zajdla, zdobytym z 22 m po pięknym strzale z rzutu wolnego. Ważną, kto wie czy nie na wagę przegranej, była 45 minuta meczu, kiedy to nerwy puściły Maciejowi Kuzickiemu, za co otrzymał „żółtko”, zaś za skierowany do krośnieńskich kibiców w chwilę potem brzydki gest, czerwoną kartkę. Grając od 46 min w dziesiątkę Stal nadal była zespołem lepszym. W 50 min Paweł Kosiba wypatrzył dalekie wyjście bramkarza z Krosna i z połowy boiska posłał lobem piłkę, która wylądowała w bramce gospodarzy. Zmarły trybuna. A piłkarze Stali, zamiast zmienić taktykę na wariant bardziej defensywny, nadal harowali po całym boisku, pewnie z myślą o strzeleniu kolejnego gola. Tymczasem w 60 min niepilnowany przez nikogo P. Ruszała strzelił z narożnika pola karnego, a śliska piłka przeszła po rękach Kamila Mazurka i wylądowała w siatce. Gdy wydawało się, że mecz skończy się podziałem punktów, w 90 min Dziobek po raz wtóry popełnił szkolny błąd i Czaja technicznym strzałem zmusił Mazurka do kapitulacji. Wcześniej Marcin Chudziński z 6 m nie trafił do bramki, lecz w słupek. W doliczonym czasie gry pod własną bramką zabawił się Piotr Łuczka, stracił piłkę, a P. Ruszała z narożnika szesnastki znów zaskoczył kiepsko broniącego w tym meczu Mazurka. I w ten oto sposób derby Podkarpacia wygrała drużyna słabsza, gorzej wyszkolona, grająca piłką prostą i dość prymitywną. W tym meczu miała za sobą sojuszników w osobach nieodpowiedzialnego M. Kuzickiego, niedysponowanego K. Mazurka i popełniających szkolne błędy co najmniej dwóch obrońców. Sprzymierzeńcem Krośnianki była też zła taktyka obrona przez stalowców w II połowie spotkania. I tak, zamiast cennego zwycięstwa, które było w zasięgu sanoczan, piłkarze Stali musieli powrócić z Krosna na tarczy. Choć wcale nie musieli.

Marian Struś

Krośnianka – Stal 4-2 (1-1). 1-0 M. Ruszała (13), 1-1 Zajdel (36), 1-2 Kosiba (50), 2-2 P. Ruszała (60), 3-2 Czaja (90), 4-2 P. Ruszała (92). STAL: Mazurek – Węgrzyn, Łuczka, Sumara, Dziobek – Kosiba, Kuzicki (do 45 min.), Zajdel, Chudziński (80. Chudziak), Borowczyk – Janeczko.

Młodzi „gniewni”

Stal pokazała charakter. W meczu ze Zrywem Dzikowiec zmobilizowała się na tyle, by zaaplikować rywalowi cztery bramki! Przysłowiową kropkę nad „i” postawili młodzi zawodnicy – Artur Burkiel i Dawid Chudziak.



Marcin Borowczyk (leży) z meczu na mecz gra coraz lepiej.

W sobotę stalowcy rozpoczęli mecz z animuszem, pozwalając rywalowi co najwyżej na dośnięcie do linii środkowej. Kiedy nad stadionem rozpuściła się ulewa, stalowcy zredukowali na niższy bieg, ale i tak ich przewaga była bezdyskusyjna. Piłki w środku pola rozgrywał Maciej Kuzicki. Po jednym z takich zagrań tuż przed bramkarzem gości znalazł się Mariusz Sumara, który w 33 minucie otworzył wynik spotkania. Od tego momentu podopieczni Macieja Bukłada grali tak, jak za dobrych czasów w III lidze, a więc z polotem i finezją. Po raz kolejny dobry mecz rozegrał Paweł Kosiba, który z łatwością dryblował rywali. Jeszcze przed przerwą Stal podwyższyła na 2-0. Znowu w roli głównej wystąpił Sumara – tym razem bramkę strzelił głową, po precyzyjnym dograniu z prawego skrzydła Adama Janeczki.

Druga połówka nie była już tak dobra. Piłkarze Zrywu zwierzyli swoją szansę i śmieiej atakowali bramkę Kamila Mazurka. Trener Bukład szybko zareagował na to i na boisko wpuścił 17-letniego Artura Burkieta. Już przy drugim kontakcie z piłką ju-

nior Stali mógł zdobyć bramkę, jednak jego atomowy strzał z dystansu minął bramkę o dwa metry. W 66 minucie w dość przypadkowy sposób do piłki doszedł Piotr Serafin i zdobył kontaktową bramkę dla swojego zespołu. Nasi piłkarze szybko powrócili na połowę rywala, zagrażając jego bramce. Dziesięć minut przed końcem swoją pierwszą bramkę w IV lidze zdobył... Burkiel! Dostał wzorowe podanie od Rafała Nikodego i z wysokości pola karnego strzelił nie do obrony. W doliczonym czasie gry wynik spotkania ustalił Dawid Chudziak, kolejny młody piłkarz wprowadzony pod koniec meczu. Ten 19-letni zawodnik huknął z 22 metrów nie do obrony... – W końcu gra nam się klei. Dobrze, że słabsze spotkania na początku sezonu nie przerodziły się w głębszy kryzys – komentował po meczu Mariusz Sumara.

Zwycięstwo 4-1 ze słabą drużyną Dzikowca cieszy. Stal zrozumiała, że aby wygrywać, musi grać swoje. Dobrze, że trener Bukład daje szansę młodym zawodnikom, bo jak widać, ci chętnie ją wykorzystują.

bw

Edyta ze wstęgą

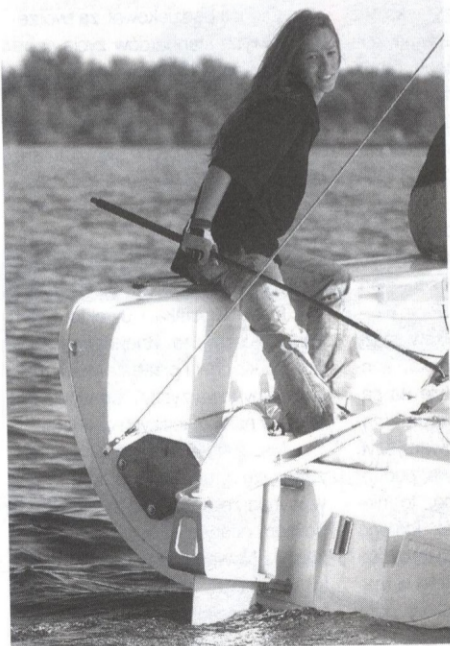
To był najlepszy start Edyty Pietryki od czasu zdobycia medalu w Długodystansowych Mistrzostwach Polski w Żeglarskim. Załoga dowodzonego przez nią jachtu Mansard wygrała w Niedzicy regaty o Zieloną Wstęgę Zalewu Czorsztyńskiego.

Impreza Klubu Żeglarskiego „Zakopane”, podobno najstarszego w Polsce, jest odpowiednikiem Błękitnej Wstęgi Zalewu Solińskiego, w której łodzi ścigają się bez podziału na klasy. Rozegrano tylko jeden bieg, za to bardzo długi, bo przez całą akwen. Mimo pięknej po-

gody wiało bardzo zmiennie, ale reprezentantka Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego znów potwierdziła opinię specjalistki od walki w takich warunkach. Mansard dopłynął do mety jako pierwszy i to z dużą przewagą, a startowało prawie 40 załóg.

– Rzeczywiście, trzeba się było mocno nagimnastykować, żeby znaleźć trochę wiatru. Niemniej pierwszy start na tym akwenie przyniósł nam zwycięstwo. Była to bardzo fajna impreza. Zobowiązaliśmy się przyjechać nad Czorsztyń również w przyszłych sezonach, aby powalczyć o zdobycie na własność pucharu przechodniego – powiedziała Edyta.

(blaz)



ARCHIWUM PRYWATNE

Siatkarki Sanoczanek wracają na parkiet. W najbliższy weekend (8-9 bm.) w Gimnazjum nr 4 rozegrany zostanie Międzynarodowy Turniej Kadetek „O Puchar Burmistrza Sanoka”. Oprócz gospodyń wezmą w nim udział: MKS VLO Rzeszów, UKS MOSiR Jasto i słowacki MSK Sokol Vranov. Początek gier – sobota godz. 10, niedziela godz. 9.

(b)

Jadą dalej

Trzech sanockich kolarzy startowało w Przemysłu w Eliminacjach Mistrzostw Polski Amatorów „Family Cup”. Awans wywalczyła cała trójka.

Najlepiej spisał się Adam Łączak, 3. w wyścigu elity. Choć rozpoczął pechowo, bo na pierwszym podejściu spadł mu łańcuch, to później odrobił większość strat. – Przed zawodami liczyłem na wygraną i była jak najbardziej realna. Dość powiedzieć, że mimo problemów do zwycięzcy zabrakło mi zaledwie 20 sekund. Mam nadzieję, że lepiej pójdzie podczas finału MP – powiedział Łączak.

W kategoriach młodzieżowych startowali Damian Wojtowicz (5. w juniorach) i Mateusz Nagaj (4. w młodzikach). Na finał MP „Family Cup” nasi kolarze wybierają się w najbliższą sobotę do Kielc.

(bb)

Zjazdowcy na finiszu

Kolarze-zjazdowcy zakończyli starty w zawodach cyklu Groober Downhill Cup. Najwyżej z sanoczan uplasował się Jakub Grudz (Roweromania).

Podczas finałowych zawodów w Myślenicach mieliśmy aż trzech zawodników w kategorii hobby hard tail. Miejsce 5. zajął Grudz, 6. był Jakub Stefanowicz, a na 21. pozycji uplasował się Marcin Smarzewski. W klasyfikacji łącznej najwyżej znalazł się Grudz, zajmując 5. miejsce (zaliczył 3 z 5 startów cyklu), a 19. był Stefanowicz (2 starty).

(b)

Tak grały pozostałe drużyny Stali

V liga krosieńska: Wisłoka Nowy Żmigród – Stal II Sanok 2-2 (0-0); bramki Pańko 2 (48, 82). Tabela: 1. Cosmos Nowotaniec (11, 11-7); 9. Stal (5, 8-8). Juniorzy starsi: Technik Błękitni Ropczyce – Stal Dom-Elbo Sanok 0-3 (0-0); Góra 2 (78, 84), Sobolak (82). Tabela: 1. Igloopol Dębica (9, 7-0); 9. Stal (3, 3-6). Juniorzy młodszy: Technik Błękitni Ropczyce – Stal Dom-Elbo Sanok 1-0 (1-0). Tabela: 1. Igloopol Dębica (9, 14-1); 10. Stal (3, 1-4). Juniorzy młodszy B: Stal Stalowa Wola – Stal Sanok 1-0 (0-0). Tabela: 1. Orły Rzeszów (4, 4-0); 9. Stal (0, 1-3). Trampkarze starsi: Stal Stalowa Wola – Stal Sanok 0-1 (0-0); Herbut (75). Tabela: 1. Stal Mielec (6, 11-1); 5. Stal (6, 6-3). Trampkarze młodszy: Pogoń Sokół Lubaczów – Stal Sanok 6-0 (3-0). Tabela: 1. Stal Rzeszów (9, 13-3); 14. Stal (0, 2-13).

KH rusza do boju



PIOTR DĄBROWSKI

I rząd od lewej: Bogusław Rapała (numer 23), Marcin Ćwikła (81), Michał Radwański (20), Dawid Łukaszek (33), prezes KH Piotr Krysiak, Adam Kubalski (30), dyrektor ds sportowych Jan Oklejewicz, Krzysztof Zborowski (1), Maciej Radwański (11), Tomasz Demkowicz (32). **II rząd stoją od lewej:** o.o. Piotr Marszałkiewicz (kapelan KH), Marcin Wołoszczak (kierownik drużyny), Maciej Mermer (22), Adrian Maciejko (91), Mirosław Sekacz (17), Marcin Mazur (6), Wojciech Milan (88), Krystian Maślak (21), Rafał Solon (19), Pavol Melicherčík (71), Paweł Wojtas (69), trener Andrzej Słowakiewicz. **III rząd od lewej:** Robert Kostecki (10), Ondrej Lauko (67), Piotr Gil (75), Jarosław Grzesik (73), Mateusz Wilusz (80), Maciej Padiasek (18), Roman Guriczan (68), Lubosz Zetik (48).

Startuje hokejowa karuzela

Czekaliśmy na to niemal pół roku. Tyle bowiem minęło od ostatniego spotkania ligowego sanockich hokeistów w ekstraklidzie. Pierwszy mecz tego sezonu w „mieście hokeja” (czytaj: w Sanoku) zostanie rozegrany w niedzielę, a nasz zespół podejmie Cracovię. Dzisiaj podopieczni Andrzeja Słowakiewicza ruszają na podbój Tychów.

Po kilku latach posuchy, wszystko wskazuje na to, że w końcu sanocianie będą w lidze odgry-

wać bardziej znaczącą rolę. W miarę stabilnej sytuacji finansowej, kilka obiecujących (choć nie dla wszystkich) wzmocnień i solidne przygotowanie do sezonu, to wszystko może sprawić, że KH Sanok może być groźny dla niektórych zespołów ekstraklasy. A wszystko zaczęło się 27 lutego... Wtedy nasza drużyna wygrała decydujący o utrzymaniu bój w Krynicy i działacze rozpoczęli intensywne przygotowania do nowego sezonu. W maju zespół roz-

począł treningi, do Sanoka przyjechało kilku nowych hokeistów i choć nie wszyscy tu zostali, drużyna jest praktycznie skompletowana. – Jesteśmy gotowi do ligi. Solidnie przepracowaliśmy okres letni, co dobitnie udowadniają testy medyczne – stwierdza trener Andrzej Słowakiewicz.

Na początek... maraton!

Jeśli po czterech kolejkach nasz zespół zdobędzie jakieś punkty, będzie to spory sukces. Na początku ligi czeka nas bowiem ciężka próba sił. Dzisiaj w Tychach walczyliśmy z wicemistrzem kraju, w niedzielę w „Arenie” z brązowym medalistą rozgrywek, we wtorek z czwartym w lidze Stoczniowcem, a za tydzień z bardzo silnym Zagłębiem Sosnowiec!

– Łatwo nie będzie, to fakt, ale w każdym meczu damy z siebie wszystko. Nie trzeba przecież nikogo przekonywać, że dobry początek to połowa sukcesu. Dlatego nawet do Tychów jedziemy z nastawieniem, że chcemy wygrać – zapowiada napastnik Maciej Radwański. O szansach w tych spotkaniach nieco ostrożnie wypowiada się trener Słowakiewicz: – Jedno jest pewne. W tych pojedynkach drużyna będzie mogła pokazać, że ma charakter – mówi sanocki szkoleniowiec.

Chcą grać w szóstce

Choć nikt nie chce mówić o tym otwarcie, celem zespołu jest awans do pierwszej szóstki. Po czterech rundach, w których zespoły będą grały systemem „każdy z każdym” nastąpi podział na dwie grupy – mocniejszą „szóstkę” i słabszą „czwórkę”. Podobnie jak w tamtym roku, drużyny z dołu tabeli będą walczyły o dwa wakaty uprawniające do gry w play-offach. – Chcemy zająć miejsce lepsze niż rok temu. Jakże? Sezon wszystko zweryfikuje, ale jako były sportowiec, nie lubię przegrywać. Dlatego celujemy jak najwyżej – mówi prezes klubu Piotr Krysiak.

Trener Słowakiewicz zapewnia, że drużynę stać na bardzo dużo. – Po sparingach, które nie wypadły najgorzej, jesteśmy silni psychicznie. Począwszy od meczu z GKS-em Katowice, do ostatniego remisowego spotkania z Kežmerkiem, zawodnicy zrobili spory progres. Niektóre spotkania, takie jak z Preszowem, nam nie wyszły. Ale po to są sparingi – analizuje trener KH. Marcin Ćwikła, kapitan zespołu, zapytany o miejsce, które by go satysfakcjonowało, odpowiada stanowczo: – Nie bawię się w typowania. Ale stać nas na wiele. W naszych szeregach mamy doświadczonych zawodników, więc doskonale zdajemy sobie sprawę, o co gramy – mówi.

Pięciu Słowaków

W okresie przygotowawczym sporo zamieszania powodowali hokeiści słowaccy. Grający menedżer Pavol Frano oraz wyszukani przez niego: Igor Malinka i Marian Kuczerka, szybko zostali odesłani do domu. Ostatecznie w barwach naszej drużyny wystąpi jednak pięciu Słowaków. Będą nimi: obrońcy Roman Guriczan i Mirosław Sekacz oraz napastnicy Pavol Melicherčík, Ondrej Lauko i... Lubosz Zetik! Ten ostatni został dokooptowany do zespołu w minionym tygodniu.

Kibicu! Baw się, ciesz i dopinguj!

– Zanim ruszy hokejowa karuzela, zapraszamy wszystkich kibiców na mecze. Bądźcie razem z nami wtedy, kiedy będziemy wygrywać, ale także wtedy, gdy będzie nam się wiodło nieco gorzej – apeluje prezes Krysiak. My również zachęcamy kibiców do przychodzenia na każde spotkanie! Pierwsza okazja już w najbliższą niedzielę. Pomóżmy naszym orłom wygrać z Cracovią! Czyż nie byłoby to piękny początek...

Bartosz Wiśniewski

Zaczął sezon po Bożemu

Franciszkanin o. Piotr zawierzył sportowców Matce Bożej Pocieszenia podczas pierwszej mszy świętej odprawionej w niedzielę w kościele franiszkańskim w intencji sanockiego sportu. Uczestniczyli w niej sportowcy, szkoleniowcy, działacze z kilku klubów oraz ludzie kochający sport i z nim związani.



Pierwszy kontakt „Niedźwiadków” z fotoreporterem o. Witoldem wypadł udanie.

Mszy przewodniczył ksiądz dziekan dr Andrzej Skiba, w asyście o. Pawła Łukaszkę, byłego reprezentacyjnego bramkarza rodem z Nowego Targu i o. Piotra Marszałkiewicza, także bramkarza hokejowego, a obecnie kapelana KH.

– Sport buduje charakter, wzmacnia wolę, uczy ponoszenia wzmoczonego wysiłku dla osiągnięcia celu, a także solidarności – podkreślał jego znaczenie o. Piotr.

Kazanie do uczestników mszy wygłosił o. Paweł Łukaszkę, koncentrując się w nim nie tyle na samym sporcie, ile na modlitwie i medytacji, które powinny towarzyszyć jego uprawianiu. – Modlitwa, podobnie jak codzienny trening, to nieustanne powtarzanie, bez którego nikt nie osiągnie mistrzostwa ani w sporcie, ani w życiu. Z kolei w medytacji człowiek nabiera pokory, uczy się szacunku dla siebie, dla przeciwnika, walki fair play. Pozwala ona odrzucić zło i pokusę osiągnięcia sukcesu ze ceną nieuczciwej walki – mówił o. Paweł. Apelowo o solidną pracę i wysiłek. – Nikt od razu nie może być świętym, nikt nie może być mistrzem – dodał.

O. Piotr podziękował za tworzenie nowych standardów życia sportowego, budowanych w oparciu o modlitwę, uczciwą walkę i kulturalny doping. Wyraził wdzięczność tym, dzięki którym tworzony jest klimat dla rozwoju sportu, wymieniając uczestniczących w mszy: burmistrza Wojciecha Blacharczyka, dyrektora MOSiR-u Damiana Delektę, prezesa Stali Józefa Koniecznego, prezesa KH Piotra Krysiaka i dyrektora KH Jana Oklejewicza. Zaapelował przy tym do kibiców i przedstawicieli mediów, aby towarzyszyli sportowcom także w najtrudniejszych chwilach.

Msza stała się okazją do wykazania się środowiska sportowego w wymiarze solidarności. Zbierano bowiem ofiary na pomoc dla b. hokeisty z Nowego Targu, który od kilku lat zmaga się z ciężką chorobą – stwardnieniem rozsianym. Zebrano kwotę 770 zł.

Dziękując za mszę, za samą inicjatywę jej odprawienia, za słowo Boże, trener młodych piłkarzy Stali Piotr Kot wyraził nadzieję, że stanie się ona tradycją sanockiego sportu i wejdzie na stałe do jego kalendarza.

emes

TERMINARZ

Runda I

Piątek, 7 września: GKS Tychy – Sanok
Niedziela, 9 września: Sanok – Cracovia
Wtorek, 11 września: Sanok – Stoczniowiec Gdańsk
Piątek, 14 września: Sanok – Zagłębie Sosnowiec
Niedziela, 16 września: TKH Toruń – Sanok
Piątek, 21 września: Sanok – Unia Oświęcim
Niedziela, 23 września: Naprzód Janów – Sanok
Wtorek, 25 września: Polonia Bytom – Sanok
Piątek, 28 września: Sanok – Podhale Nowy Targ

Runda II

Niedziela, 30 września: Sanok – GKS Tychy
Piątek, 5 października: Cracovia – Sanok
Niedziela, 7 października: Stoczniowiec Gdańsk – Sanok
Wtorek, 9 października: Zagłębie Sosnowiec – Sanok
Piątek, 12 października: Sanok – TKH Toruń
Niedziela, 14 października: Unia Oświęcim – Sanok
Piątek, 19 października: Sanok – Naprzód Janów
Niedziela, 10 października: Sanok – Polonia Bytom
Wtorek, 23 października: Podhale Nowy Targ – Sanok

Runda III

Piątek, 26 października: GKS Tychy – Sanok
Niedziela, 28 października: Sanok – Cracovia
Wtorek, 2 listopada: Stoczniowiec Gdańsk – Sanok
Środa, 11 listopada: Sanok – Zagłębie Sosnowiec
Piątek, 16 listopada: TKH Toruń – Sanok
Niedziela, 18 listopada: Sanok – Unia Oświęcim
Piątek, 23 listopada: Sanok – Naprzód Janów
Niedziela, 25 listopada: Polonia Bytom – Sanok
Wtorek, 27 listopada: Sanok – Podhale Nowy Targ

Runda IV

Piątek, 30 listopada: Sanok – GKS Tychy
Niedziela, 2 grudnia: Cracovia – Sanok
Wtorek, 4 grudnia: Sanok – Stoczniowiec Gdańsk
Piątek, 7 grudnia: Zagłębie Sosnowiec – Sanok
Środa, 19 grudnia: Sanok – TKH Toruń
Piątek, 21 grudnia: Unia Oświęcim – Sanok
Niedziela, 23 grudnia: Sanok – Naprzód Janów
Piątek, 4 stycznia: Sanok – Polonia Bytom
Niedziela, 6 stycznia: Podhale Nowy Targ – Sanok

PIOTR DĄBROWSKI